

# Gąssowska, Eligia

---

## Uwagi o chronologii i typologii wczesnośredniowiecznej ceramiki z Sandomierszczyzny

---

Światowit 28, 147-175

---

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ELIGIA GAŚSOWSKA

## UWAGI O CHRONOLOGII I TYPOLOGII WCZESNOŚREDNIOWIECZ- NEJ CERAMIKI Z SANDOMIERSZCZYZNY

### WSTĘP

Zagadnienia związane z chronologią i typologią polskiej ceramiki wczesnośredniowiecznej należą ciągle do problemów dyskutowanych, jakkolwiek w ostatnich latach po wielu monograficznych artykułach i studiach zdołano uzyskać sporo nowych danych materiałowo-porównawczych. Szczególnie dobrze zarysowała się znajomość wczesnośredniowiecznego materiału ceramicznego z Wielkopolski. W porównaniu z nią Małopolska przedstawia się jako teren niedostatecznie zbadany pod względem wykopaliskowym i w konsekwencji mało opracowany.

Ostatnio chronologią wczesnośredniowiecznej ceramiki z Małopolski zajmowali się niektórzy badacze młodszego pokolenia<sup>1</sup>. Ogólne wyniki swoich studiów nad ceramiką małopolską opublikowała w 1963 r. E. Dąbrowska<sup>2</sup>. Wydaje się jednak, że sprawą pierwszorzędnej wagi jest przystąpienie do drobiazgowych badań nad ceramiką wczesnośredniowieczną pochodzącą z poszczególnych regionów Małopolski w celu uzyskania rzetelnej podstawy do szerszych porównań. Rozpatrzenie genezy, rozwoju i chronologii ceramiki w poszczególnych, dających się wydzielić, jednostkach terytorialnych stawiane było niejednokrotnie jako ważny postulat metodyczny<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> J. Machnik, *Wyniki badań w latach 1953—54*, „Igołomia. I. Osada wczesnośredniowieczna”, Wrocław—Warszawa—Kraków 1961, s. 11—85; tenże, *Zagadnienie chronologii najstarszej wczesnośredniowiecznej ceramiki w Igołomi*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 3, 1957, s. 314—324; B. Zawadzka, *Osada wczesnośredniowieczna w Żernikach Dolnych pow. Busko-Zdrój*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 27, 1961, z. 2, s. 240—245.

<sup>2</sup> E. Dąbrowska, *Uwagi o chronologii najstarszej wczesnośredniowiecznej ceramiki w Małopolsce*, „Sprawozdania z posiedzeń Komisji — styczeń—czerwiec 1963”, Kraków 1963, s. 55—63.

<sup>3</sup> K. Jażdżewski, *Uwagi o chronologii ceramiki zachodnio-słowiańskiej z wczesnego średniowiecza*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 10, 1954—56, r. 29—31, s. 153; W. Hensel, *Z badań nad polską ceramiką wczesnośredniowieczną*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 2, 1956, s. 160; Z. Hilczerówna, *Z badań nad genezą ceramiki wczesnośredniowiecznej*, „Archeologia Polski”, t. 8, 1963, z. 2, s. 318.

Na wstępie nasuwa się pytanie, czy tzw. Sandomierszczyzna, którą się niżej mamy zająć, może stanowić wyodrębnioną jednostkę terytorialną, a jeśli tak, to w jakich granicach przestrzennych i czasowych. Sam termin „Sandomierszczyzna” nie jest pojęciem ścisłym i wymaga bliższego omówienia. Nie dysponujemy źródłami pisanymi, które pozwoliłyby na ewentualne wydzielenie tego regionu jako terytorium plemiennego w okresie przed połową X w. Niemniej próby tego rodzaju były podejmowane przez wielu badaczy i chociaż pozostały w sferze mniej lub bardziej prawdopodobnych hipotez należy poświęcić im nieco uwagi, tym bardziej, że przegląd całokształtu materiału zabytkowego pochodzącego z terenu Sandomierszczyzny zdaje się potwierdzać tę odrębność w okresie wczesnośredniowiecznym.

Już w okresie rzymskim K. Tymieniecki zlokalizował tutaj samoistną grupę plemienną<sup>4</sup>. Inni badacze<sup>5</sup> wypowiadali się na temat odrębności plemiennej Sandomierszczyzny we wczesnym średniowieczu. Szczególną uwagę należy zwrócić na pogląd H. Łowmiańskiego o lokalizacji Lędzian<sup>6</sup> oraz na wypowiedź J. Czekanowskiego w związku z pracą K. Nitscha, przyjmującego imigrację grupy lechickiej na teren Sandomierszczyzny w pierwszej połowie VII w., czego odzwierciedleniem jest, być może, drobne narzecze sandomierskie bardziej nawiązujące do dialektów wielkopolskich niż małopolskich<sup>7</sup>. S. Arnold ustala pierwotny zasięg ziemi sandomierskiej na podstawie informacji o dobrach kościelnych, w bardzo szerokich granicach, przypuszczając nawet, że również tereny na południowy wschód od Łysogór wraz z Tarczkiem i z całym pasmem górskim mogły do niej należeć<sup>8</sup>. Jednakże ten terytorialny zakres Sandomierszczyzny, podany przykładowo dla XII w., nie pokrywa się z jej odrębnością archeologiczną i regionem etnograficznym, ani — co powinno stanowić moment wyjściowy dla rozważań osadniczych — z naturalnymi warunkami geograficznymi (ryc. 1).

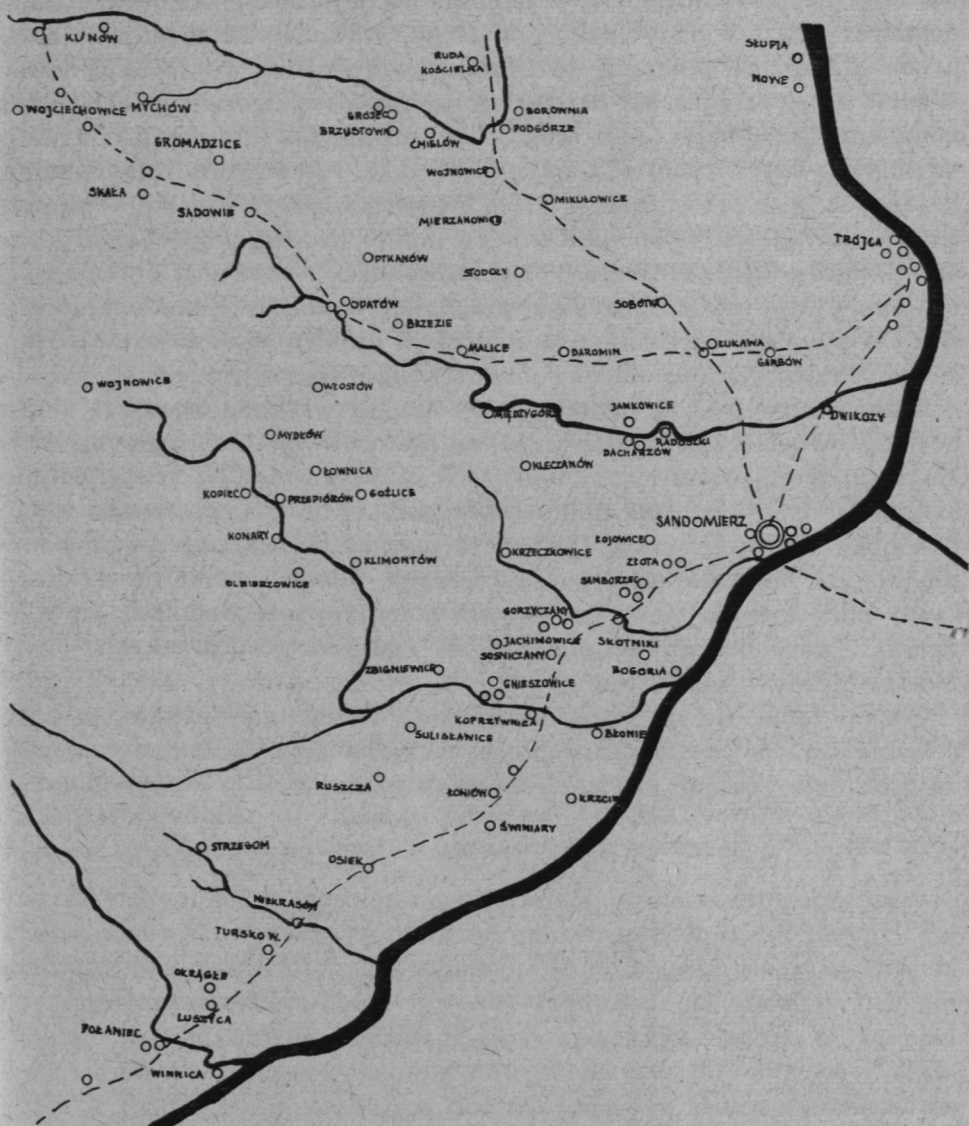
<sup>4</sup> K. Tymieniecki, *Ziemie polskie w starożytności*, Poznań 1951, s. 51, mapa 15.

<sup>5</sup> Z. Wojciechowski, *Ze studiów nad organizacją państwa polskiego za Piastów*, Lwów 1924, s. 63; S. Arnold, *Geografia historyczna Polski*, Warszawa 1951, s. 64—65; tenże, *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski Piastowskiej (w XII—XIII w.)*; „Prace Komisji Atlasu Historycznego Polski”, Kraków 1927, z. 2, s. 12, 74 i nn.; T. Lehr-Spławiński, *Zagadnienie Chorwatów Nadwiślańskich*, „Pamiętnik Słowiański”, t. 2, 1951, s. 22; tenże, *Z rozważań nad zagadnieniem Chorwatów Nadwiślańskich*, „Sprawozdania Polskiej Akademii Umiejętności”, t. 51, 1950, s. 19; J. Widajewicz, *Południowo wschodni kraj Polski w X i XI w.*, Poznań 1937; tenże, *Państwo Wiślan*, Kraków 1947, s. 40 i nn.; tenże, *Początki Polski*, Wrocław—Warszawa 1948, s. 91.

<sup>6</sup> H. Łowmiański, *Lędzianie*, „Slavia Antiqua”, t. 4, 1953, s. 102—111 i 113—114; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. III, Warszawa 1963, s. 121.

<sup>7</sup> J. Czekanowski, *Wstęp do historii Słowian*, Poznań 1957, wyd. II, s. 4, 263 i 271.

<sup>8</sup> S. Arnold, *Terytoria...*, o. c., s. 86, por. s. 84—87.



Ryc. 1. Osadnictwo wczesnośredniowieczne Sandomierszczyzny.

Na południe i zachód od Sandomierza rozciąga się zwarty obszar występowania urodzajnych gleb lessowych<sup>9</sup>, przy czym pokrywa się on mniej więcej z obecnym zasięgiem powiatów opatowskiego i sandomierskiego, odpowiadając jednocześnie dzisiejszemu potocznemu rozumieniu tzw. Sandomierszczyzny. Najwyższej jakości gleby less-

<sup>9</sup> Wszystkie dane wg mapy M. Strzemeskiego, *Geografia typologiczna gleb Polski*, „Przegląd Geograficzny”, t. 26, 1954. s. 37.

we w postaci czarnoziemów występują w najbliższych okolicach Sandomierza i na północny zachód od niego. Wyspowo występują w okolicach Stodół, na południe od Mierzanowic i dalej wokół Waśniowa. Wzdłuż Wisły ciągną się bardzo urodzajne mady rzeczne pochodzenia namywowego. Mady takie występują również w dolinie Kamiennej, od miejscowości Kunów aż po ujście rzeki. Płaszcz urodzajnych gleb lessowych jest przerwany w kilku miejscach przez lokalne występowanie niewielkich wysp gleb innych, mniej urodzajnych. Główny obszar lessowy długości około 60 km, szerokości 30 km, jest ograniczony od północy i wschodu stromymi stopniami w dolinie Kamiennej i Wisły. Od południa i południowego zachodu granica lessów jest bardziej zawiła. Przebiega linią łamaną przez okolice Koprzywnicy<sup>10</sup>.

Rzeka Kamienna od północy, a Wisła od wschodu stanowią także granicę dwóch odmiennych krain krajobrazowych. Za Kamienną rozciąga się teren płaski z relikdami puszczy radomskiej, za Wisłą Kotlina Sandomierska. W stronie północno-zachodniej za granicę można uznać Łysogóry, z zastrzeżeniem, że jest to granica najbardziej z wyżej wymienionych umowna, gdyż płaszcz lessowy zalega wysoko na zboczach Łysej Góry (przynajmniej na stokach południowo-zachodnich), co wiąże się z zasadniczym podobieństwem podstaw gospodarczych, mimo morfologicznych różnic terenu.

Ograniczenie się do tego naturalnego terytorium wydaje się najsluszniejsze dla zagadnień osadniczych wczesnego średniowiecza i, co za tym idzie, również dla niniejszego artykułu.

#### ŹRÓDŁA

Wczesnośredniowieczne materiały ceramiczne z Sandomierszczyzny ze względu na minimalną liczbę zamkniętych zespołów oraz rozmaity stopień przydatności zabytków mogących być wyznacznikami chronologicznymi, stanowią kompleks typowy, trudny do precyzyjniejszych ustaleń. W trakcie opracowywania materiału najsluszniejszą metodycznie wydawała się retrospektywna metoda wyłączeń, ze względu na coraz mniejszą ilość pewnych danych przy cofaniu się wstecz.

<sup>10</sup> Por. literaturę przedmiotu: J. Samsonowicz, *O loessie wschodniej części Gór Świętokrzyskich*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 9, 1924, z. 1—2, s. 1—16; S. Miklaszewski, *Gleby Polski*, Warszawa 1930; A. Musierowicz, *Gleboznawstwo szczegółowe*, Warszawa 1953; J. Dylak, *Zagadnienie genezy lessu w Polsce*, „Biuletyn Peryglacjalny”, t. 1, 1954; S. Miklaszewski, *Loessy w Sandomierskim*, „Sprawozdanie Warszawskiego Towarzystwa Naukowego”, r. VI, 1913, z. 8, s. 803—817; tenże, *Materiały do znajomości gleb świętokrzyskich*, Warszawa 1913, s. 541—564. Odbitka ze Sprawozdań z posiedzeń Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Wydział Nauk Matematycznych i Przyrodniczych. Posiedzenie z dnia 2 października 1913, r. VI, z. 7; S. Samoń, *Jakość rolnicza gleb woj. kieleckiego*, „Roczniki Nauk Rolniczych”, t. 54, 1950, z. 3, s. 575—585; J. Tomaszewski, *Lessy właściwe i utwory lesso-podobne na terenie Polski*, „Biuletyn CIR”, t. 1, 1951, s. 55—57.

Wydzielono najpierw charakterystyczne typy naczyń występujących na stanowiskach datowanych na XII—XIII w. i porównano je z naczyniami występującymi na stanowiskach XI-wiecznych. Efektem było ustalenie współwystępowania lub eliminacja typów młodszych. Naczynia współwystępujące w wiekach XII i XI porównano z kolei z naczyniami starszymi, itd. Uzyskane wyniki przedstawiono na tablicach (charakterystykę ceramiki zawiera tabl. IV).

Przy obecnym stanie badań i posiadanych materiałach był to właściwie jedyny sposób zorientowania się w chronologii poszczególnych form ceramicznych i uporządkowania tak masowego materiału jakim jest ceramika. Oczywiście, chronologia ta jest chronologią przybliżoną, niejednokrotnie domniemaną. Zapewne zostanie uściślona w przyszłości przez nowe materiały i przez dalsze badania, zwłaszcza nad obiektami, gdzie występuje ceramika ze starszych faz wczesnego średniowiecza. Już teraz wydaje się jednak, że podstawa materiałowa jaką dzisiaj dysponujemy, stanowi odzwierciedlenie właściwej dynamiki procesów osadniczych na tym terenie i wzrastając ilościowo samych stosunków procentowych nie zmieni. Przeważająca liczba zarejestrowanych stanowisk przypada na schyłek wczesnego średniowiecza (ponad 70)<sup>11</sup>. Liczba stanowisk datowanych na XI wiek jest nieporównanie mniejsza. Dla czasów sprzed X w., jest ich zaledwie kilka. Spośród dużej liczby 70 stanowisk datowanych na wieki XII i XIII tylko niewielka część została dobrze zbadana. Jest to w pierwszym rzędzie zespół osad z Sandomierza oraz osada przy kolegiacie w Opatowie.

W Sandomierzu stosunkowo najlepiej została zbadana osada sąsiadująca i częściowo nawarstwiona na cmentarzysko na Wzgórzu Świę-

<sup>11</sup> Z miejscowości: Błonie pow. Sandomierz, Bogoria pow. Sandomierz, Borownia pow. Opatów, Brzezie pow. Opatów, Brzustowa pow. Opatów, Cmielów pow. Opatów, Dacharzew pow. Sandomierz, Daromin pow. Sandomierz, Dwikozy pow. Sandomierz, Garbów pow. Sandomierz, Garbacz pow. Opatów, Gnieszowice pow. Sandomierz, Gorzyczany pow. Sandomierz, Goźlice pow. Sandomierz, Góry pow. Opatów, Gromadźce pow. Opatów, Grójec pow. Opatów, Grzegorzewice pow. Opatów, Jakubowice pow. Opatów, Jankowice Kościelne pow. Sandomierz, Jasienica pow. Sandomierz, Kleczanów pow. Sandomierz, Klimontów pow. Sandomierz, Konary pow. Sandomierz, Koprzywnica pow. Sandomierz, Krzcin pow. Sandomierz, Krzeczkowice pow. Sandomierz, Kunów pow. Opatów, Leszczków pow. Sandomierz, Łojowice pow. Sandomierz, Łoniów pow. Sandomierz, Łownica pow. Sandomierz, Łukawa pow. Sandomierz, Mierzanowice pow. Opatów, Międzygórz pow. Sandomierz, Momina pow. Opatów, Mychów pow. Opatów, Mydłów pow. Opatów, Nietulisko Małe pow. Opatów, Nosów pow. Opatów, Nowe pow. Opatów, Opatów, Osiek pow. Sandomierz, Podgrodzie pow. Opatów, Przepiórów pow. Opatów, Przewodny pow. Sandomierz, Ptkanów pow. Opatów, Radoszki pow. Sandomierz, Radoważ pow. Sandomierz, Raków pow. Opatów, Ruda Kościelna pow. Opatów, Ruszcza Nietuja pow. Sandomierz, Sandomierz, Skotniki pow. Sandomierz, Skowroniec pow. Opatów, Słupia Nadbrzeźna pow. Opatów, Sobótka pow. Opatów, Sośniczany pow. Sandomierz, Stodoły pow. Opatów, Sulisławice pow. Sandomierz, Szewce pow. Sandomierz, Święcica pow. Sandomierz, Świętce pow. Sandomierz, Trzykozy pow. Sandomierz, Waśniów pow. Opatów, Wojciechowice pow. Opatów, Wojnowice pow. Opatów, Włostów pow. Sandomierz, Zagrody pow. Sandomierz, Zawichost pow. Sandomierz, Zbigniewice pow. Sandomierz, Żuków pow. Sandomierz.

tojakubskim. Fragmentarycznie została wyeksplorowana przed wojną przez J. Żurowskiego<sup>12</sup>, dalsze prace wznowiono w 1958 r.<sup>13</sup>. Odkryto 56 zespołów zabytkowych, w tym 13 chat. Część materiałów zaginęła, dostępny jest materiał z 39 zespołów<sup>14</sup>. Spośród tych ostatnich wybrano trzy, w których wystąpiły wszystkie typy naczyń charakterystyczne dla całości osady, i które jednocześnie są datowane stratygraficznie i materiałowo na wiek XII do połowy XIII. Są to chaty 18, 26a i jama 5 (tabl. I).

Chatę 18 datuje ułamek bransolety z zielonego szkła będącej zapewne importem ruskim<sup>15</sup> i fragmenty korczag (które występują również w chacie 26a i jamie 5). Zarówno bransoleta jak korczagi wskazują na wiek XII, stratygrafia zespołów i ich korelacja z cmentarzyskiem XI-wiecznym rozciągają tę chronologię do lat osiemdziesiątych XI w. i z drugiej strony do połowy XIII w., bez możliwości bliższego uściślenia datowania obchodzących nas zespołów. Osada nawarstwiła się na cmentarzysko, które przestało być używane ok. 1080 r., koniec osady synchronizuje się, na podstawie licznych pożarów we wszystkich chatach, obecności w nich szkieletów (znalezienie masowego grobu i w nim analogicznych jak w osadzie materiałów) z najazdem tatarskim w 1259/1260 r.<sup>16</sup>

Na podstawie prac wykopaliskowych z 1963 i 1965 r., można sądzić, że całe osadnictwo Wzgórza Świętojakubskiego przedstawiało się w sposób znacznie bardziej skomplikowany. Już w odległości 150 m od osady wyżej wzmiankowanej istnieją zespoły zapewne współczesne cmentarzysku lub nawet starsze. Należą do nich chaty: „z szachami” i „z grzebieniem” oraz osadnictwo kilku wydzielonych wzniesień w obrębie terenu obejmowanego wspólną nazwą Wzgórza Świętojakubskiego.

Wydaje się, że można uznać za reprezentatywne dla Sandomierszczyzny w XII i pierwszej połowie XIII w. wyżej omówione materiały ceramiczne ze Wzgórza Świętojakubskiego w Sandomierzu. Materiały te pochodzą co prawda z osady miejskiej, ale przejrzone materiały

<sup>12</sup> Badania ratownicze J. Żurowskiego w 1928 r. Zarówno cmentarzysko, jak osada zostały przed podjęciem prac archeologicznych częściowo zniszczone przy budowie Domu XX Emerytów.

<sup>13</sup> Badania prowadziła Pracownia Archeologiczna ZAW IHKM PAN.

<sup>14</sup> Materiały z badań przedwojennych zostały opracowane przez J. Gąssowskiego, *Osadnictwo wczesnośredniowieczne Sandomierszczyzny*, (praca doktorska w maszynopisie), Biblioteka IHKM PAN, s. 368 i nn.

<sup>15</sup> G. F. Sołowjowa, W. W. Kropotkin, *K woprosu o proizvodstwie rasprostronieniji i datirowkie stieklanych braslietow driewniej Rusi*, „Kratkije Sobszczennija IHMK”, t. 49. Tego rodzaju bransolety szklane znamy w Polsce z Opola, Gruczna, Kardusa pow. chełmiński, Drohiczyzna nad Bugiem, Czermna i Przemysła.

<sup>16</sup> Por. S. Krakowski, *Polska w walce z najazdami tatarskimi w XII wieku*, Warszawa 1956, s. 188.

ceramiczne z siedemdziesięciu miejscowości rozsianych po całym terenie nie odbiegają od nich ani typologią, ani technologią. Wobec niedostatków w ich datowaniu stanowią zresztą materiał nie w pełni wartościowy (poza materiałami z Opatowa pochodzącymi z badań przy kolegiacie)<sup>17</sup>.

Układ stratygraficzny Wzgórza Świętojakubskiego, przynoszący stosunkowo dokładne dane chronologiczne, jest tym bardziej cenny, że pozwolił na wydzielenie starszych, XI-wiecznych materiałów ceramicznych, nie tylko nekropolicznych. Porównanie ceramiki użytkowej XI-wiecznej z takąż późniejszą i z innymi formami pochodzącymi z cmentarzysk i ze skarbów — może dać dopiero jakiś właściwy, nie spaczony obraz. Np. skarb z Brzezia pow. Opatów znajdował się w naczyniu glinianym zupełnie wyjątkowym, ze względu zarówno na formę jak i na zdobienie.

Z terenu Sandomierszczyzny znane są tylko dwa znaleziska skarbów w glinianych naczyniach, datowane na XI w. Skarb z Brzezia składał się z denarów biskupich. Podstawą do datowania skarbu jest najmłodsza moneta króla węgierskiego Andrzeja (1046—1061). Prawdopodobnie sam skarb został ukryty w ziemi ok. 1050 roku<sup>18</sup>. Skarb z Trójcy zawierał 831 srebrnych monet, ułamki, ozdoby i placki srebrne. Najstarsza moneta ze skarbu przypada na okres panowania Ottona I (936—976), najmłodsza zaliczona została do emisji Salomona węgierskiego i pochodzi z lat 1063—1074. Teoretyczna rozpiętość czasowa wynosi 127 lat. W każdym razie skarbu nie ukryto w ziemi przed rokiem 1063, lecz i nie wiele później, gdyż w tym czasie następowały szybkie zmiany emisji<sup>19</sup>.

Cmentarzyska szkieletowe przypadające na XI w. datowane są głównie monetami. Sandomierz — Wzgórze Świętojakubskie<sup>20</sup>, Samborzec pow. Sandomierz<sup>21</sup>, Złota pow. Sandomierz<sup>22</sup>. Niekiedy innymi

<sup>17</sup> Badania J. Gąssowskiego, T. Manteuffla, Z. Tomaszewskiego, wewnątrz kolegiaty w 1953 r.; J. Kuczyńskiego, A. Tomaszewskiego w 1965 r.

<sup>18</sup> F. Majkowski, *Skarb srebrny z Brzezia w powiecie opatowskim*, „Z Otchłani Wieków”, t. 16, 1947, s. 11—12, s. 160—161; E. Majkowski oparł się na notatkach i rysunku Zakowskiej, byłego pracownika Muzeum w Ostrowcu Świętokrzyskim.

<sup>19</sup> H. Różańska, *Wczesnośredniowieczny skarb srebrny z miejscowości Trójca pow. Opatów*, „Materiały wczesnośredniowieczne”, t. 5, 1960, s. 161—282.

<sup>20</sup> J. Żurowski, *Wyniki badań archeologicznych w pobliżu kościoła św. Jakuba w Sandomierzu*, „Sprawozdania PAU”, t. 33, s. 189—192; tenże, *Dalsze wyniki badań archeologicznych koło kościoła św. Jakuba w Sandomierzu*, „Sprawozdania PAU”, t. 25, nr 1, s. 16; pełne opracowanie: J. Gąssowski, *Osadnictwo wczesnośredniowieczne...*, o. c., s. 267—334.

<sup>21</sup> J. Bartyś, *Wczesnohistoryczne cmentarzysko szkieletowe we wsi Samborzec pow. Sandomierz*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 5, 1933—1936, s. 171—178.

<sup>22</sup> J. Gąssowski, *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w Złotej pow. Sandomierz*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 19, 1953, s. 80—91.



zabytkami, jak cmentarzysko w Garbowie<sup>23</sup> pow. Sandomierz (datowane sprzączką lirowatą).

Cmentarzysko szkieletowe w Garbowie zostało częściowo zniszczone w czasie budowy drogi. Wśród ocalałych zabytków znalazły się 3 gliniane naczynia i zapinka lirowata — bez bliższego zlokalizowania na terenie cmentarzyska. Cmentarzysko szkieletowe w Samborcu dostarczyło tylko jednego naczynia dającego się zrekonstruować oraz kilku drobnych ułamków<sup>24</sup>. Cmentarzysko datowane jest na drugą połowę XI i pierwszą połowę XII w. na podstawie znalezisk monet: krzyżówki z XI w. i denarka z XII w.

Cmentarzysko w Sandomierzu<sup>25</sup>, które dostarczyło wielu znalezisk ze 178 grobów<sup>26</sup>, w tym monet i fragmentów monet, nie zawierało grobów, w których ceramika byłaby bezpośrednio datowana monetami. Z trzech znalezionych naczyń znane są tylko dwa<sup>27</sup>. Cmentarzysko poza monetami mogą pośrednio datować: bransoleta ze srebrną powłoką, fragment kaptorgi srebrnej i sprzączka lirowata. Najmłodsze monety pochodzą z lat 1058—1079.

Ostatnim cmentarzyskiem szkieletowym z terenu Sandomierszczyzny, na którym znaleziono ceramikę, jest cmentarzysko rządowe w Złotej<sup>28</sup>. W kilku grobach znaleziono fragmenty ceramiczne: ułamek wklęsłego dna naczynia ze znakiem garncarskim w kształcie litery H (grób 6) kilka ułamków naczyń obtaczanych na kole barwy szarej (grób 8); fragment przydenny naczynia toczzonego na kole (podobno późniejszy wtret) (grób 11); ułamek naczynia z „profilowanym brzegiem” (grób 22). Ponadto całe naczynia: jedno ze śladami zielonej polewy (grób 1)<sup>29</sup> oraz naczynie gliniane z grobu 3. Jedynie to ostatnie naczynie było mi dostępne. Ogólnie cmentarzysko jest datowane na XI w. na podstawie: 1. krzyżówki z XI w., 2. naszyjnika srebrnego, 3. paciorków fluorytowych.

Na pozostałych znanych nam cmentarzyskach szkieletowych (Gorzycany pow. Sandomierz, Gnieszowice pow. Sandomierz, Ruszcza pow.

<sup>23</sup> Odkrywca S. Grzędzielski. Jego notatka o cmentarzysku w: „Ilustrowany Kurier Codzienny”, nr 323 z dnia 22 XI 1931; dalsza relacja o cmentarzysku w „Z Otchłani Wieków”, t. 6, 1931, 26, s. 86—87.

<sup>24</sup> J. Bartys, *Wczesnohistoryczne cmentarzysko...*, o. c., s. 176, ryc. 3 ((grób 14).

<sup>25</sup> Dane wg J. Żurowskiego, *Dalsze wyniki badań...*, o. c., s. 16.

<sup>26</sup> W ogóle cmentarzysko liczyło co najmniej 550 grobów.

<sup>27</sup> Brak naczynia z grobu 100. Zachowały się w zbiorach PMA dwa ze skupiska „a” (z grobu 2 i 103).

<sup>28</sup> Cmentarzysko na polu Michała Miękińy; zostało odkryte w 1927 r., wstępnie zbadane w 1928 r. Pierwsze opracowanie grobów zostało dokonane przez J. Żurowskiego w 1928 r. J. Żurowski, *Nowe odkrycia archeologiczne w Sandomierskiem*, „Z Otchłani Wieków”, t. 4, 1929, z. 2, s. 38, następnie podsumowanie i opracowanie materiałów przez: J. Gaśowski, *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko...*, o. c. s. 80—91.

<sup>29</sup> Naczynie zagubione; zabrane z grobu jeszcze w 1927 r.

Sandomierz)<sup>30</sup> nie znaleziono ceramiki (lub nie dotarły do nas wiadomości o jej znalezieniu), inne (np. Zawichost) mają niepewną chronologię.

Datowanych pewnie stanowisk sprzed XI w. nie posiadamy zupełnie. Z dużym prawdopodobieństwem za materiały starsze niż XI w. można uważać zabytki ze Złotej: z „Grodziska”, „Podgrodzia” i „Nad Wawrem”<sup>31</sup> z Zawichostu pow. Sandomierz<sup>32</sup>, luźne znaleziska z Wojciechowic pow. Sandomierz i zabytki z kurhanów z warstwą ciepłopalenia z Winiar i Trzebieszawic pow. Sandomierz.

W Złotej na zbadanym obszarze „Grodziska” odkryto 26 zespołów, takich jak jamy, piece i chaty. Chat odkryto 7 (dwie niepewne). Dla zagadnień niniejszego artykułu najbardziej celowe było ograniczenie się do wydzielonych zespołów zabytkowych zawierających różne formy ceramiczne, a więc do chat 203a, 252, 268; palenisk 241, 275, 388; jam 237, 244 oraz tzw. skupiska 266—268<sup>33</sup>. Na tablicach przedstawiono materiały z paleniska 275, chaty 203a i skupiska 266—268. Nie jest pewne, czy skupisko 266—268 nie zawiera materiałów przemieszanych wcześniejszych i późniejszych, lecz zarzut ten wobec niedostatecznej dokumentacji można postawić również wobec innych zespołów. Ponieważ sama osada jest bliżej niedatowana, a rozeznanie stratygraficzne niemożliwe, musimy poprzestać na posiadanych wiadomościach, odnosząc się do nich z pełnym krytycyzmem. W skupisku 266—268 odkryto ponadto 2 przedmioty żelazne: sprzączkę i wędzidło, które mimo że są formami długotrwałymi, stanowią przecież zaczepienie dla chronologii całej osady. Wędzidło np. ma bliskie analogie na cmentarzysku w Devinskej Nowej Wsi<sup>34</sup> i łącznie z innymi danymi wydaje się potwierdzać chronologię osady na VII—IX w. (VI w.?). Z Grodzi-

<sup>30</sup> Na cmentarzysku w Gnieszowicach pow. Sandomierz nie znaleziono całych naczyń, lecz jedynie dwa ułamki tego samego naczynia. Ułamki miały barwę jasnożółtą z małą domieszką drobno- i średnioziarnistego tłucznia, ręcznie lepiene lub bardzo słabo obtaczane o gładkiej powierzchni (grób 3). A. Gardawski przypuszcza, że ułamki te dostały się tutaj z wcześniejszej rzymskiej osady. Cmentarzysko to jest datowane na XI w. na podstawie zabytków metalowych: srebrnych wtych kabłączków skroniowych, kabłączków brązowych platerowanych srebrem, ozdoby srebrnej, żelaznych części wiaderka oraz pałoczków z krwawnika. A. Gardawski, B. Miszkiewicz, *Cmentarzysko wczesnośredniowieczne w Gnieszowicach pow. Sandomierz*, „Materiały Wczesnośredniowieczne”, t. 4, 1956, s. 163—170.

<sup>31</sup> Na dużą skalę zakrojone badania w Złotej objęły pola o nazwach: „Grodzisko”, „Podgrodzie”, „Nad Wawrem” i „Gajowizna”. Pole „Grodzisko” to wzgórze o stromych zboczach w kształcie cypla o wymiarach 400 X 70 m. Pole „Podgrodzie” leży w dolinie przylegając bezpośrednio do „Grodziska” od strony południowej, pole „Nad Wawrem” leży na północny wschód od „Grodziska”. Na wszystkich tych polach występowały liczne materiały wczesnośredniowieczne.

<sup>32</sup> Badania powierzchniowe E. Gąssowskiej.

<sup>33</sup> Wszystkie dane wg notatnika polowego J. Zurowskiego, Archiwum PMA. Por. J. Zurowski, *Z badań archeologicznych w Złotej koło Sandomierza w latach 1927 i 1928*, „Z Otchłani Wieków”, t. 4, 1929, z. 1, s. 6, 7; I opracowanie osady: J. Gąssowski, *Osadnictwo wczesnośredniowieczne...*, o. c., s. 51 i nn.

<sup>34</sup> J. Eisner, *Devinska Nova Ves*, Bratislava 1952, s. 133, 290, tabl. 72, ryc. 11.

ska II i z pola „Nad Wawrem” w Złotej pochodzą dwa naczynia bez bliższej chronologii, lecz bardzo zbliżone typologicznie i technologicznie do naczynia z chaty 203a na Grodzisku I.

Również osada na tzw. „Podgrodziu” w Złotej, w zasadzie datowana na okres późnorzymski, dostarczyła naczyń, które mogą być uznane za wczesnośredniowieczne<sup>35</sup>. Osada ta, podobnie jak osada w Mierzanowicach<sup>36</sup>, zawiera pewien procent naczyń typowych, jak się zdaje, dla ceramiki regresywnej wzorowanej na ceramice okresu późnorzymskiego.

Powracając do wspomnianych wyżej kurhanów z warstwą ciałopalenia trzeba zauważyć, że zbadano je w stopniu minimalnym. W Winiarach na wzgórzu zwanym Gaj w 1925 r. J. Żurowski wyeksplorował częściowo kilka kopców<sup>37</sup>. Opracowaniem tych materiałów zajął się później S. Nosek<sup>38</sup>. W Trzebieśławicach w 1920 r. kurhany badał również J. Żurowski (por. wyżej), kilka tylko zabytków ceramicznych zostało opublikowanych przez S. Noska<sup>39</sup>. Opracowanie to jednak budzi zastrzeżenia zarówno co do opisu, jak i ilustracji<sup>40</sup>. Kurhany całkowicie pozbawione zabytków przewodnich datuje się na podstawie analogii do innych cmentarzysk kurhanowych przed IX w. n.e.

Zakładając, że w przytoczonych publikacjach i w trakcie badań wykopaliskowych zespoły zostały wydzielone w sposób prawidłowy, stwierdzić musimy, że często chronologia zabytków, a zwłaszcza ceramiki, opiera się na niepewnych podstawach. Tylko w przypadku Brzezia i Trójcy monety bezpośrednio datują naczynia. W innych — znaleziska monet datują tylko ogólnie stanowiska.

Spśród zabytków mogących z grubsza stanowić wskaźniki chronologiczne, szczególnie ważne są sprzączki lirowate. Sprzączki lirowate z terenu Polski są przedmiotem osobnego opracowania<sup>41</sup>. Sprzączka z Sandomierza została przez Z. Hołowińską zaliczona do tzw. typu III, reprezentowanego w Polsce przez 3 okazy (Sandomierz,

<sup>35</sup> J. Marciniak, *Przyczynki do zagadnienia ciągłości osadnictwa na ziemiach polskich w świetle badań wykopaliskowych w Złotej w pow. sandomierskim*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 16, 1939—1948, s. 234—255, tabl. XXXVIII, XXXIX, 30.

<sup>36</sup> M. Miśkiewicz, *Osada z okresu rzymskiego w Mierzanowicach pow. Opatów*, „Materiały Starożytne”, t. 7, 1961, s. 282.

<sup>37</sup> J. Żurowski, *Wiślanie — Krakowanie doby wczesnohistorycznej w świetle wykopalisk archeologicznych lat ostatnich*, „Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU”, t. 31, nr 10, s. 16.

<sup>38</sup> S. Nosek, *Ciałopalne mogiły z okresu wczesnohistorycznego w Małopolsce Zachodniej*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 16, 1939—1948, s. 332, 333, tabl. LXIII, LXIV.

<sup>39</sup> S. Nosek, *Ciałopalne mogiły...*, o. c., s. 330, ryc. 13.

<sup>40</sup> Np. podanie tylko profilu naczynia; nieumieszczenie skali.

<sup>41</sup> Z. Hołowińska, *Uwagi o typologii i chronologii wczesnośredniowiecznych sprzączek lirowatych na podstawie okazów znalezionych w Polsce*, „Archeologia Polski”, t. 8, 1963, z. 2, s. 385—391.

Czermno i Brześć Kujawski). Analogiczna do sandomierskiej sprzączka z Brześcia Kujawskiego jest datowana monetą Andrzeja II (1046—1060) oraz krzyżówką z drugiej połowy XI w. Z. Hołowińska uważa ten typ sprzączek za występujący w Polsce w drugiej połowie XI w., a nawet w początku w. XII<sup>42</sup>. W przypadku cmentarzyska w Sandomierzu ze względu na inne przesłanki (korelacja z osadą — zabytki datujące: monety, kaptorga i bransoleta srebrna) należy przyjąć drugą połowę XI w.

Sprzączki lirowate z Garbowa i Samborca pow. Sandomierz zostały zaliczone do typu IV, występującego w Polsce od połowy XI do połowy XII w. W Samborcu zostały ponadto znalezione 3 monety, jedna z XI w., a dwie z XII, co uprawnia nas do uważania tego cmentarzyska przynajmniej w części za późniejsze od sandomierskiego. Kwestia chronologii cmentarzyska z Garbowa nie jest rozstrzygnięta; na podstawie analogicznej sprzączki z cmentarzyska w Strzemieszycach Wielkich pow. Będzin<sup>43</sup> i innych analogii jest ono datowane ogólnie na XI w. Kabłączki skroniowe, dość licznie występujące w Sandomierszczyźnie, należą głównie do typu III-go (wg K. Musianowicz)<sup>44</sup>, ich ramy chronologiczne są dość szerokie, od końca X przez XI, XII, aż do XIII w. W przypadku cmentarzyska z Garbowa chronologię kabłączków uściśla sprzączka lirowata, dla kabłączków z cmentarzyska w Sandomierzu datownikami są monety oraz sprzączka lirowata.

Monety także pozwalają na zrezygnowanie z bliższego rozpatrywania chronologii kaptorgi i srebrnej bransolety. Cmentarzysko w Złotej jest datowane srebrnym witym naszyjnikiem na ok. połowę XI w., na podstawie analogicznych datowanych naszyjników z Lutomierska pow. Łask<sup>45</sup> i z Borucina pow. Aleksandrów Kujawski (naszyjnik ze skarbu). Również paciorki fluorytowe importowane ze Skandynawii mogą stanowić wskaźnik chronologiczny, gdyż znajduje się je głównie na cmentarzyskach XI-wiecznych<sup>46</sup>.

Inne zabytki datujące z Sandomierszczyzny — jak bransoleta szklana, będąca zapewne importem ruskim oraz ułamki korczag — znane są głównie z XII w. Korczagi ruskie, jak można sądzić na podstawie datowanych analogii na Rusi, zaczęły napływać do Polski w XII

<sup>42</sup> Z. Hołowińska, *Uwagi o typologii i chronologii...*, o. c., s. 388, 391.

<sup>43</sup> J. Marciniak, *Cmentarzysko szkieletowe z okresu wczesnośredniowiecznego w Strzemieszycach Wielkich pow. Będzin*, „Materiały Wczesnośredniowieczne”, t. 5, 1961, s. 150, tabl. III ryc. 4.

<sup>44</sup> K. Musianowicz, *Kabłączki skroniowe, próba typologii i chronologii*, „Światowit”, t. 20, 1948—1949, s. 116—229.

<sup>45</sup> J. Jażdżewski, *Sprawozdanie z badań archeologicznych na cmentarzysku wczesnośredniowiecznym w Lutomiersku pow. Łask*, „Materiały Wczesnośredniowieczne”, t. 2, 1952, s. 260, ryc. 2.

<sup>46</sup> Por. Uwagi K. Jażdżewskiego w: *Cmentarzysko wczesnośredniowieczne w Lutomiersku*, „Materiały Starożytne”, t. 1, 1949, s. 144, 145.

i w XIII w.<sup>47</sup>, wcześniej nie są w Polsce znane. Również szachy z rogu jeleniego znalezione na spągu najstarszej warstwy osady na Wzgórzu Świętojakubskim w Sandomierzu stanowić mogą wskaźnik chronologiczny. Szachy tego typu, znane z analogicznych znalezisk w Niemczech, Francji i Skandynawii, należy datować najpóźniej na pierwszą połowę XII w., lecz raczej na schyłek w. XI<sup>48</sup>. Grzebienie jednostronne oraz pochewki do nich, występujące stosunkowo często na stanowiskach wczesnośredniowiecznych, nie są zbyt dobrymi wyznacznikami chronologicznymi. Niemniej, datowane znaleziska, do których mogą nawiązywać grzebienie i pochewka z Sandomierza, nie przekraczają X—XI w.: wyjątkowo są odnoszone do IX w.

Bardzo zbliżona pochewka została znaleziona w Kruszwicy oraz w Kołobrzegu<sup>49</sup>.

Dysponując tego rodzaju źródłami wybranymi spośród ogółu materiału ze względu na ich wartość (często względną) płynącą bądź z faktu, że posiadają jakieś określone ramy czasowe, bądź z faktu, że zostały uzyskane w drodze planowych badań, należy jedna<sup>50</sup> raz jeszcze podkreślić dyskusyjność przedstawionej poniżej próby chronologii i typologii.

#### TYPOLOGIA I CHRONOLOGIA NACZYŃ

Z poznanych materiałów wynika, że dominującymi typami naczyń w pierwszej połowie XIII i w XII w. były:

1. Naczynia o profilach esowatych<sup>50</sup>, szyjkach wgiętych, brzuścach wydętych mniej więcej w 3/4 wysokości, wylewy rozbudowane, często z wargą i rowkiem na pokrywkę (tabl. I ryc. 1, 9, 10, 6, 7);

2. naczynia z cylindryczną szyją (tabl. I ryc. 2, 8, 12);

3. naczynia beczułkowate (tabl. I ryc. 3, 4, 11);

4. misy.

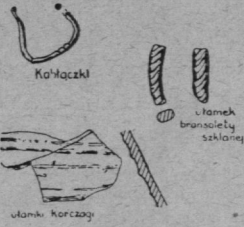

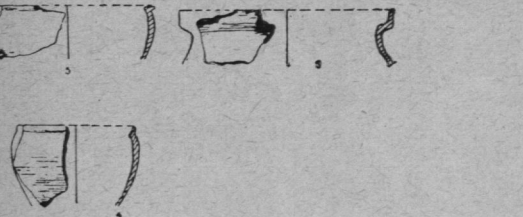




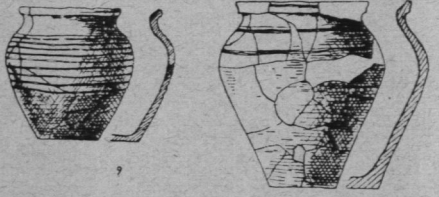
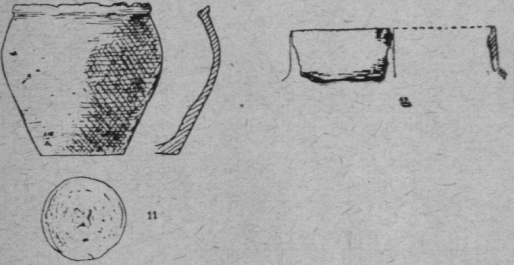


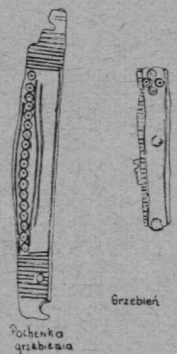
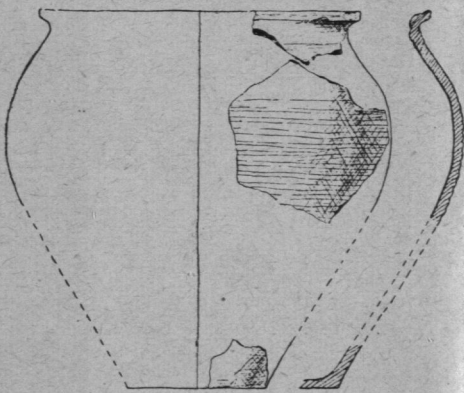
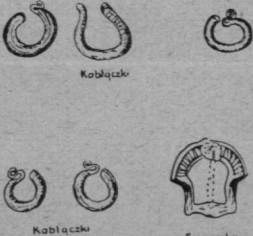
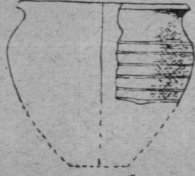
Te cztery grupy typologiczne naczyń należą do jednej grupy technologicznej. Wszystkie były całkowicie obtaczane na kole garncarskim, cienkościenne, z drobną domieszką, o barwach szarej, brunatnej i białej — doskonale wypalone, wydające charakterystyczny głuchy


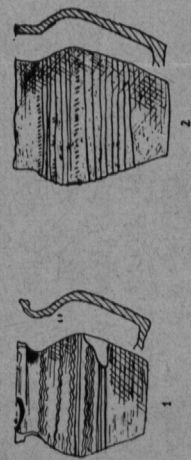
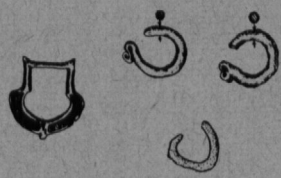
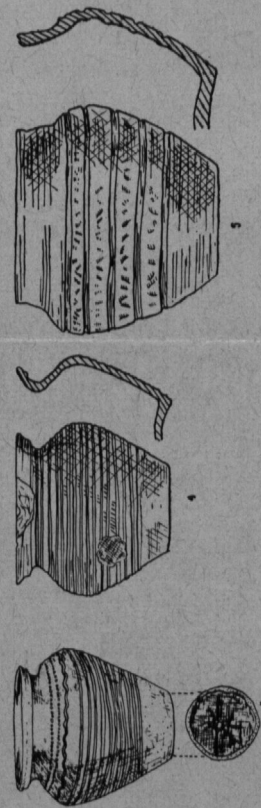
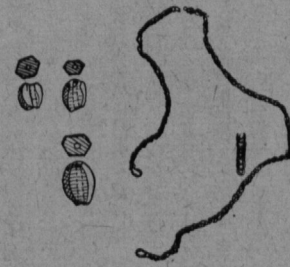

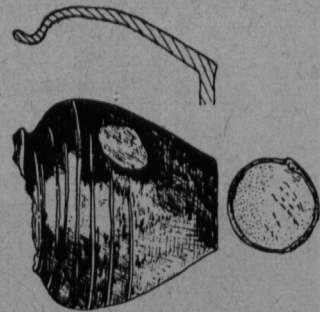

<sup>47</sup> E. Gąssowska, *Znaleziska korczag ruskich w Sandomierzu*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 30, 1965, z. 3—4, s. 322—325.

<sup>48</sup> E. Gąssowska, *Wczesnośredniowieczne szachy z Sandomierza*, „Archeologia Polski”, t. 9, z. 1, s. 148—169.

<sup>49</sup> W. Hensel, *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna*, Warszawa 1965, wyd. III, s. 275, ryc. 212/1; W. Łosiński, E. Tabaczyńska, *Z badań nad rzemiosłem we wczesnośredniowiecznym Kołobrzegu*, Poznań 1959, tabl. II/15 oraz uwagi na s. 89—90.

<sup>50</sup> W zasadzie prawie wszystkie typowe naczynia wczesnośredniowieczne mają profil esowaty, nawet ręcznie lepienie, o łagodnym wylewie. Określając naczynie jako esowate mam na myśli naczynie o profilu esowatym, rozwiniętym ze względu na duże wychylenie wylewu, wciągnięcie szyjki i baniastość brzuśca.

STANO WISKÓ	ZESPÓŁ ZABYTKÓW	DATOWNIK	CHRONOLOGIA	FORMY CERAMICZNE	
SANDOMIERZ WZGÓRZE ŚWIĘTOJAKUBSKIE OSADA / St. 3 /	CHATA 1B	 <p>Kablączki</p> <p>łamek brzoświaty szklony</p> <p>łamek korczagi</p>	<p>XII w do połowy</p> <p>XIII</p>	 <p>1</p> <p>2</p>	 <p>3</p> <p>4</p> <p>5</p>
	CHATA 2ba	 <p>łamek uci korczagi</p>	<p>XII w do połowy</p> <p>XIII</p>	 <p>6</p> <p>7</p>	 <p>8</p> <p>9</p> <p>10</p>
	JAMA 5	 <p>ucho korczagi</p>	<p>XII w do połowy</p> <p>XIII</p>	 <p>9</p> <p>10</p>	 <p>11</p> <p>12</p>
	CHATA Z SZACHAMI	 <p>szachy</p>	<p>XI w i połowa XII w?</p>	 <p>13</p> <p>14</p>	
	CHATA Z GRZEBIENIAMI	 <p>Pocienka grzebieńca</p> <p>Grzebień</p> <p>SMALA 111</p>	<p>XI w i połowa XII w?</p>	 <p>15</p> <p>16</p>	
SAMBORZEC pow. SANDOMIERZ	 <p>Kablączki</p> <p>Kablączki</p> <p>Sprzączki Uromata</p>	<p>XI w i połowa XII w?</p>	 <p>17</p>		

STANOWISKO	DATOWNIK	CHRONO LOSIK	FORMY CERAMICZNE
<p>SANDOMIERZ WZGÓRZE ŚWIĘTOJAKUBSKIE CMENTARZYSKO</p>		<p>XI w 1000-1080</p>	
<p>GRABÓW pow. SANDOMIERZ CMENTARZYSKO</p>		<p>XI w</p>	
<p>ZŁOTA pow. SANDOMIERZ /POLE MIEKINY/ CMENTARZYSKO</p>		<p>XI w</p>	
<p>TRÓJCA pow. OPATÓW</p>	<p>SKARB SREBNY</p>	<p>XI w NAJMLODSZA MONETA 1065-1074</p>	
<p>BRZEZIE pow. OPATÓW</p>	<p>SKARB SREBNY</p>	<p>XI w NAJMLODSZA MONETA 1040-1061</p>	

Obecnie w zbiorach Muzeum w Opatowie

dźwięk przy stuknięciu. Przeciętna wielkość naczyń: ok. 15 cm średnice wylewów, wysokość ok. 16 cm. Dna z reguły płaskie, niekiedy lekko wklęsłe, bardzo rzadko głęboko wklęsłe. W 70% zaopatrzone w znaki garncarskie. Zdobienie ograniczone do kilku rodzajów ornamentu. Cechuje je jednolity sposób wykonania. Jest to z reguły linia falista w górnej części naczynia i żłobki dookolne niżej (lecz nigdy w części naddennej) lub kombinacje obu motywów. Niekiedy występuje zdobienie uproszczone, podkreślające wyłącznie tektonikę naczynia. Trzecim rodzajem ornamentu są nakłucia pojedyncze ukośne (tabl. I).

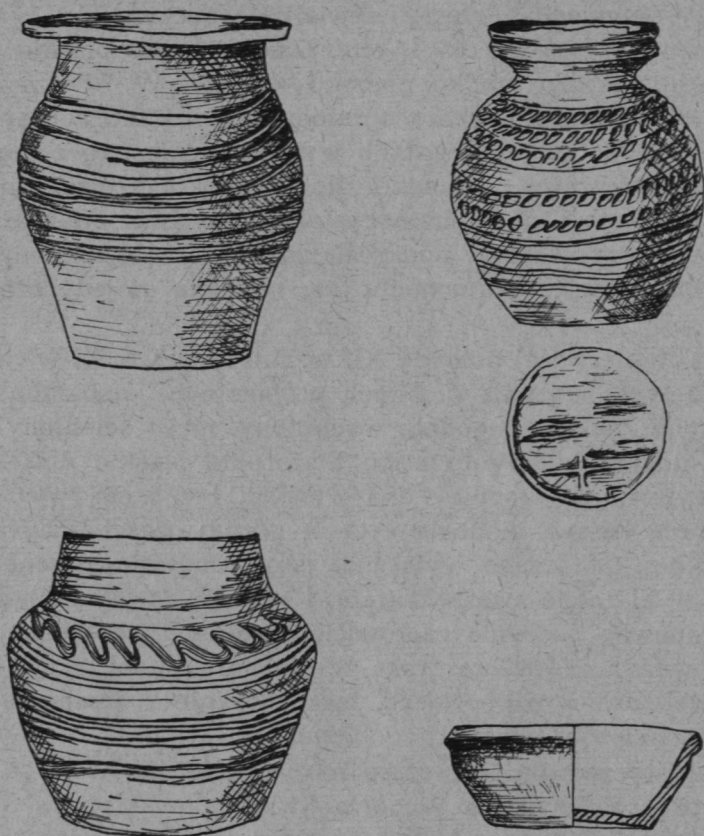
Być może w pierwszej połowie XII w. lub raczej w XI w. występują odmiennego typu naczynia o innych proporcjach, zdobieniu i technologii. Naczynia te mają łagodnie wychylony, nieco ścieniony na brzegu wylew, lekko wydęty brzusek i szerokie płaskie dno. Stosunek średnicy wylewu do średnicy dna wynosi 11:6,5 cm, wys. 11,5 cm. Zdobione linią falistą, niedbale rytą w górnej części brzuśca i żłobkami w dolnej. Obtaczane wyłącznie górami. Dno zaopatrzone w znak garncarski w kształcie swastyki (tabl. I ryc. 13). Z tego samego czasu pochodzi zapewne naczynie całkowicie obtaczane, zdobione ornamentem żłobkowym z cmentarzyska w Samborcu (tabl. I ryc. 15). Naczynia są zbliżone w proporcjach, lecz naczynie z Samborca jest doskonalsze technicznie i inaczej zdobione.

Charakterystyczne dla tego czasu lub w ogóle dla XI w. są również, jak się wydaje, naczynia ze Wzgórza Świętojakubskiego w Sandomierzu (stanowisko 3d) z chaty 1/65 (tabl. I ryc. 14). Reprezentują one formy nieco odmiennie od uznanych za typowe dla XII w. Dodając formy znane nam z cmentarzysk i ze skarbów uzyskamy następujący zespół typowy dla XI-go w.:

1. Starsza grupa naczyń esowatych o brzuścach w różnym stopniu wydętych, z wylewami rozbudowanymi, czasem z tzw. wargą. Całkowicie lekko obtaczane na kole, grubsza domieszka. Ornament żłobkowy, schodzący często aż po część naddenną naczynia. Ornament złożony z nakłuc, linii falistej, z linii żłobkowanej i kombinacji tych motywów. Wyraźny zanik ornamentacji wyłącznie linią żłobkowaną. Wielkość bardzo różna. Od małych do bardzo dużych (tabl. II ryc. 1, 3, 4, 6, 7).

2. Starsza grupa naczyń z cylindryczną szyją. Ceramika całkowicie lekko obtaczana na kole. Naczynia mniejsze niż analogiczne młodsze lub nawet całkiem małe (zwłaszcza ceramika grobowa). Wysokość ok. 10 cm, średnica wylewu ok. 10 cm, ornamentyka przeważnie składa się z kilku linii żłobkowanych, dochodzących do krawędzi wylewu (tabl. II ryc. 2, 5, 8). Naczynia z szyją cylindryczną ze skarbów są nie-





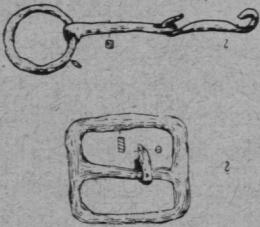
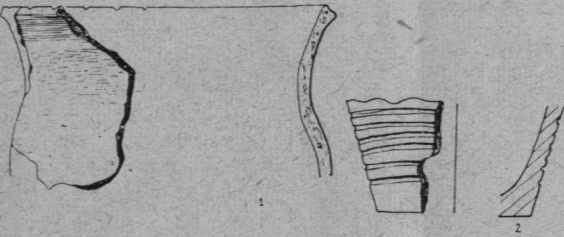
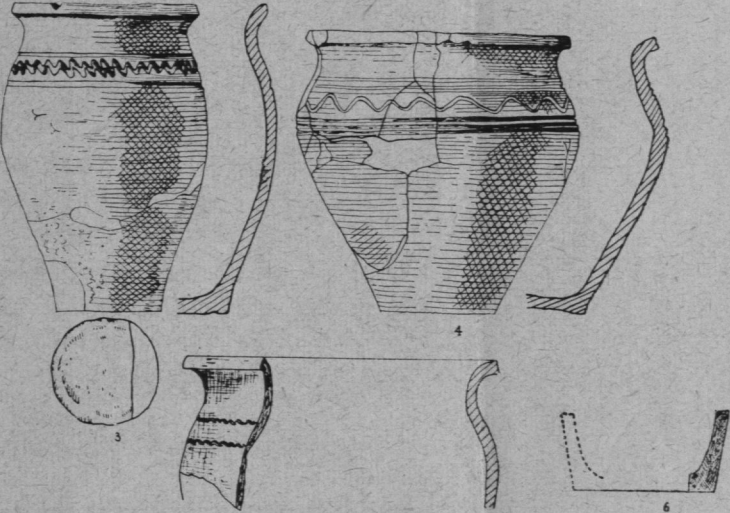
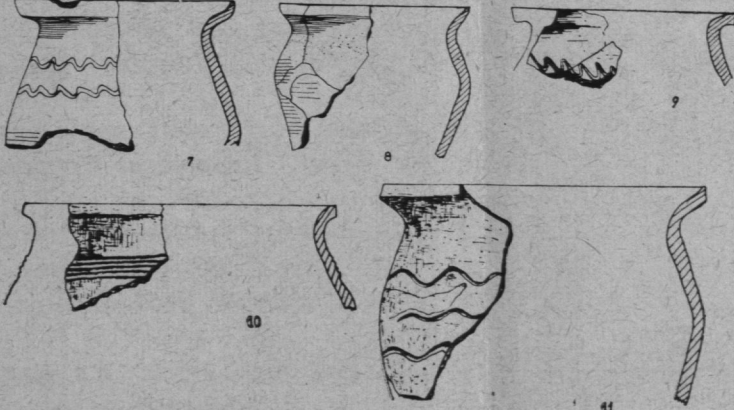
Ryc. 2. Sandomierz — Wzgórze Świętojakubskie — luźne znaleziska naczyń.

co większe (wys. ok. 12 cm), niekiedy z innym ornamentem, np. trójkąty z nakłuc na górnej części brzuśca (Brzezie pow. Opatów) (tabl. II ryc. 8). Naczynia esowate i z szyją cylindryczną z cmentarzysk z reguły bywają znacznie mniejsze (tabl. II ryc. 2).

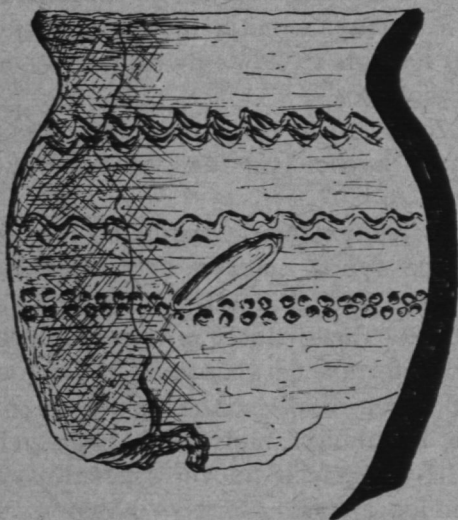
3. Grupa naczyń o wylewach łagodnie rozchylonych, lekko wyдутych brzuścach, szerokim płaskim dnie. Ścianki średnio grube, domieszka średnia. Ceramika obtaczana wyłącznie górą. Ornament złożony z linii falistych i niżej rzadko umieszczonych żłobków. Proporcje naczyń — przysadziste (tabl. I ryc. 13).

Z porównania ceramiki występującej w XII w. (i w pierwszej połowie XIII w.) z ceramiką z XI w. wynika, że w XI w. nie występują w ogóle naczynia beczułkowate. Ceramika tzw. biała, występuje w małych ilościach. Powtarzają się natomiast jako typy naczynia esowate i naczynia z cylindryczną szyją.

Zasadnicze różnice między typami naczyń w XII i XI w. przejawiają

STANOW ZKO	DATOWNIK	CHRONOLOGIA	FORMY CERAMICZNE
ZŁOTA GRODZISKO I SKUPIŚCIE 266 268		VII-VIII <sub>w</sub>	
ZŁOTA GRODZISKO I CHATKA 203 <sub>a</sub>		VII-VIII <sub>w</sub>	
ZŁOTA GRODZISKO I PALEŃSKO 275		VIII <sub>w</sub>	

się w grubości ścianek, proporcjach, wypale, domieszce oraz technologii. Naczynia XI-wieczne z reguły są grubsze, bardziej przysadziste w proporcjach, nie są tak silnie wypalone, mają grubszą domieszkę. Obtaczanie, jakkolwiek jest zasadą (i to całych naczyń), jest znacznie słabsze. Naczynia z cmentarzysk są znacznie mniejsze. Często są to naczynia z cylindryczną szyją. Formami bliżej niedatowanymi — ale mieszczącymi się, jak można sądzić, w granicach XI w. są naczynia umieszczone na ryc. 2 (znaleziska luźne z Sandomierza), całkowicie obtaczane na kole garncarskim, lecz dosyć słabo. Jedno z tych naczyń posiada oryginalną formę, rzadko spotykaną (ryc. 2).



Ryc. 3. Sandomierz — Zamek.  
Naczynie ręcznie lepione.

Naczynia datowane przed X w. tworzą zespół całkowicie odrębny jeśli chodzi o formę, zbliżony jeśli chodzi o technologię:

1. naczynia ręcznie lepione niezdobione, o nierozbudowanych wylewach, średniej domieszce (tabl. III ryc. 1);
2. naczynia dwustożkowe obtaczane całkowicie, dołem słabiej, górą silniej (tabl. III ryc. 4);
3. naczynia o kształcie zbliżonym do jajowatego wykonane na kole, ale obtoczone tylko górą (tabl. III ryc. 3);
4. naczynia o uproszczonych profilach esowatych, nierozbudowanych wylewach, słabo wydętych brzuścach, zdobione linią falistą, odciśkami stempli lub żłobkami; obtaczane wyłącznie górą (tabl. III ryc. 5, 7, 8, 9, 10, 11).

Porównując zespoły ceramiczne datowane przed X w. z materiałami pochodzącymi z XI w., stwierdzamy w starszych zespołach:

1. brak naczyń z cylindryczną szyją;
2. występowanie naczyń o formach dwustożkowatych i jajowatych;
3. występowanie naczyń całkowicie ręcznie lepionych;  
(Form jajowatych i dwustożkowatych zupełnie brak w materiałach datowanych na XI, XII i XIII w.).
4. oszczędniejsze zdobnictwo ograniczone do jednej linii falistej i kilku żłobkowanych (lecz również ornamentacja naddenna); występowanie ornamentu stemplowego;
5. średnia lub gruba domieszka;

6. znacznie mniejsze wykorzystanie rotacji koła garncarskiego;

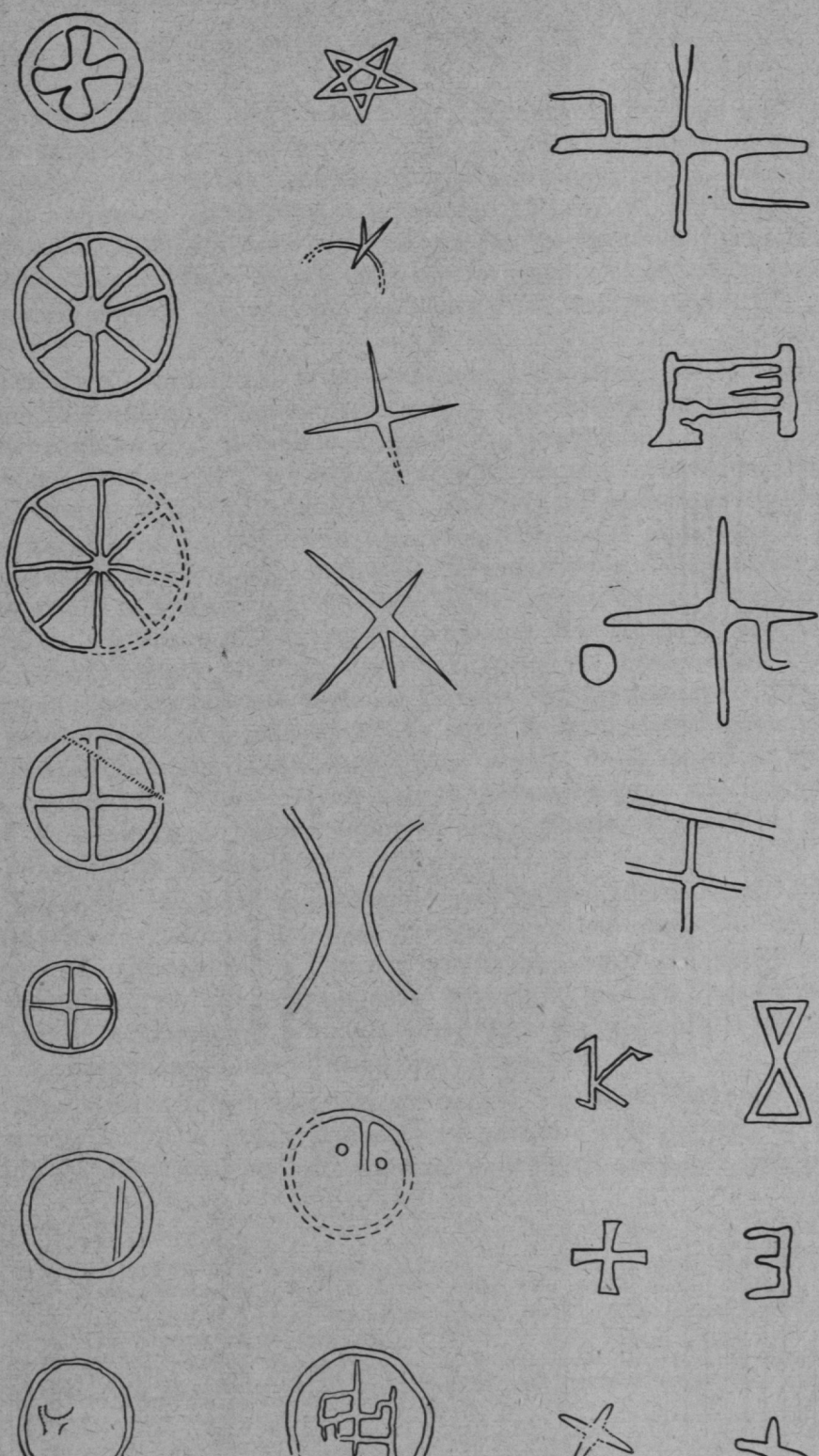
7. naczynia mają inne proporcje; jajowate są większe i smuklejsze od naczyń z XI w., dwustożkowe mają średnicę wylewu równą swojej wysokości.

Zapewne w tych granicach czasowych co omówione wyżej typy naczyń mieści się też niedatowane naczynie z Sandomierza-Zamku (ryc. 3).

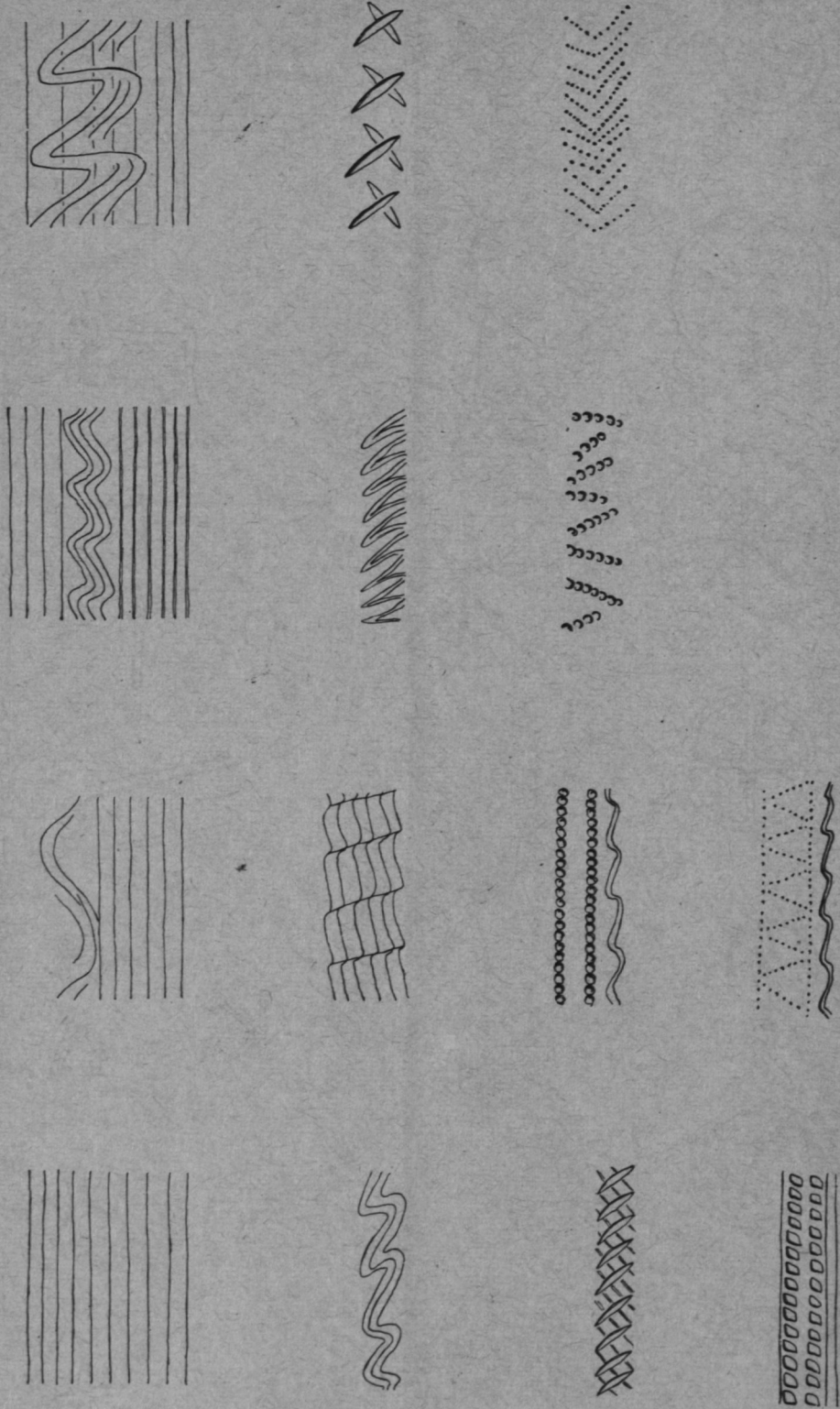
Z powyższego przeglądu, jak również z tablic może wynikać, że liczba typów naczyń była ograniczona tylko do omówionych. W zasadzie jest to słuszne, gdyż przede wszystkim te typy naczyń występują w dużej ilości powtarzających się ułamków. Znajdują się jednak w materiale ceramicznym z Sandomierszczyzny jeszcze dwa inne typy tutaj nie wspomniane, gdyż nie należały do wydzielonych zespołów. Są to ułamki małych, kanciastych naczyń z Sandomierza, zapewne XIII-wiecznych (może wcześniejszych, gdyż mających analogie w ceramice z Łysej Góry — Łazów), i ułamki glinianych talerzy ze Złotej prawdopodobnie należących do ogółu złockich wczesnych materiałów ceramicznych.

Przegląd znaków garncarskich z Sandomierza zawiera ryc. 4. Wątki zdobnicze — ryc. 5. Dane odnośnie do formy, technologii, domieszek, wypału i barwy naczyń — tabl. IV.

CHRONOLOGIA	MIEJSCOWOŚĆ	CHARAKTERYSTYKA CERAMIKI							ZNAKI GARNCARSKIE	
		FORMA	TECHNOLOGIA	SUROWIEC	DOMIESZKA	BARWA	WYPAZ	ZOBNICTWO		
XII w.	SANDOMIERZ WZGORZE ŚWIĘTOJAKUBSKIE OSADA	NACZYNNIA ESOWATE CIENKOŚCIENNE	OBTACZANE CAŁKOWICIE NA KOLE GARNCARSKIM	GLINA ŻELAZISTA GLINA KADLINOWA LUB ILASTA	BARDO DROBNY TEUCZEŃ DROBNO SPROSZKOWANY WAPIEŃ	CIEMNO SZARA, BRUNATNA, PŁAMISTA BIAŁA, ŻÓŁTAWA.	SILNY SILNY	LINIA FALISTA, LINIA ŻŁOBKOWANA, NACIECIECIA	LINIA FALISTA W GÓRNI CZĘŚCI NACZYNNIA OK. 70% NACZYŃ OK. 50% NACZYŃ OK. 70% NACZYŃ BRAK BRAK	OB. BRANICA ZNAKACH GARNCARSKICH
		NACZYNNIA Z CYLINDRYCZNAJ SZYJA, CIENKOŚCIENNE	OBTACZANE CAŁKOWICIE NA KOLE GARNCARSKIM	GLINA ŻELAZISTA	BARDO DROBNY TEUCZEŃ	CIEMNO SZARA, BRUNATNA, PŁAMISTA	SILNY	LINIA FALISTA, LINIA ŻŁOBKOWANA, NACIECIECIA		
		NACZYNNIA BEZWEKOWATE, CIENKOŚCIENNE	OBTACZANE CAŁKOWICIE NA KOLE GARNCARSKIM	GLINA ŻELAZISTA (KADLINOWA ?) LUB ILASTA Z WAPIEŃ	BARDO DROBNY TEUCZEŃ	CIEMNOSZARA, BIAŁA	SILNY	BRAK		
		MISY	OBTACZANE CAŁKOWICIE NA KOLE GARNCARSKIM	GLINA ŻELAZISTA	BARDO DROBNY TEUCZEŃ	CIEMNOSZARA	SILNY	BRAK		
XI w.	SANDOMIERZ WZGORZE ŚWIĘTOJAKUBSKIE OSADA	NACZYNNIA ŁAGODNIE ESOWATE, PRZY- SADZISTE, OŚREDNIO GRUBYCH ŚCIAN- KACH	OBTACZANE GÓRĄ NA KOLE GARNCARSKIM	GLINA ŻELAZISTA	TEUCZEŃ ŚREDNI	CIEMNOSZARA	ŚREDNI	LINIA FALISTA LINIA ŻŁOBKOWANA	SWASTYKA	
		DWA NACZYNNIA ESOWATE OŚREDNIO GRUBYCH ŚCIANKACH	OBTACZANE GÓRĄ OBTACZANE CAŁKOWICIE NA KOLE GARNCARSKIM	GLINA ŻELAZISTA	TEUCZEŃ ŚREDNI	CIEMNOSZARA BRUNATNA	ŚREDNI	LINIA FALISTA LINIA ŻŁOBKOWANA	BRAK	
XI w.	SAMBORZEC CEMENTARZYSKO	NACZYNNIE ESOWATE OŚREDNIO GRUBYCH ŚCIANKACH	OBTACZANE GÓRĄ (MOŻE CAŁKOWICIE) NA KOLE GARNCARSKIM	GLINA ŻELAZISTA	TEUCZEŃ DROBNY	CIEMNOSZARA	ŚREDNI	LINIA ŻŁOBKOWANA	BRAK	
XI w.	SANDOMIERZ WZGORZE ŚWIĘTOJAKUBSKIE CEMENTARZYSKO	NACZYNNIE ESOWATE OŚREDNIO GRUBYCH ŚCIANKACH	OBTACZANE CAŁKOWICIE NA KOLE GARNCARSKIM	GLINA ŻELAZISTA	TEUCZEŃ DROBNY	CIEMNOSZARA	ŚREDNI	LINIA FALISTA LINIA ŻŁOBKOWANA	BRAK	
		NACZYNNIE ESOWATE OŚREDNIO GRUBYCH ŚCIANKACH	CAŁKOWICIE LEKKO OBTACZANE NA KOLE GARNCARSKIM	GLINA ŻELAZISTA	TEUCZEŃ DROBNY	CIEMNOSZARA	ŚREDNI	LINIA FALISTA LINIA ŻŁOBKOWANA	BRAK	
XI w.	GARBÓW POW. SANDOMIERZ CEMENTARZYSKO	NACZYNNIE ESOWATE ŚCIANKI ŚREDNIOGRUBE	CAŁKOWICIE LEKKO OBTACZANE NA KOLE GARNCARSKIM	GLINA ŻELAZISTA	TEUCZEŃ DROBNY	CIEMNOSZARA	ŚREDNI	BEZDY DOEKÓW LINIA FALISTA I ŻŁOBKOWANA	NIEREGULARNA GWIAZDA SIEMIODZIEMNA	
		NACZYNNIE ESOWATE ŚCIANKI ŚREDNIOGRUBE	CAŁKOWICIE OBTACZANE NA KOLE GARNCARSKIM	GLINA ŻELAZISTA	TEUCZEŃ DROBNY	CIEMNOSZARA	ŚREDNI	LINIA ŻŁOBKOWANA	BRAK	
		NACZYNNIA Z CYLINDRYCZNAJ SZYJA	CAŁKOWICIE OBTACZANE NA KOLE GARNCARSKIM	GLINA ŻELAZISTA	TEUCZEŃ ŚREDNI	CIEMNOSZARA	ŚREDNI	GŁĘBOKO RYTE PASKA ORNAMENT STEMPKOWY	BRAK	
XI w.	ZŁOTA POW. SANDOMIERZ CEMENTARZYSKO	NACZYNNIE ESOWATE OŚREDNIOGRUBYCH ŚCIANKACH	CAŁKOWICIE OBTACZANE NA KOLE GARNCARSKIM	GLINA ŻELAZISTA	DROBNY PIASEK	CIEMNOSZARA	ŚREDNI	LINIA FALISTA LINIA ŻŁOBKOWANA	BRAK	
XI w.	TROJCA POW. SANDOMIERZ SKARB	NACZYNNIE ESOWATE OŚREDNIOGRUBYCH ŚCIANKACH	CAŁKOWICIE OBTACZANE NA KOLE GARNCARSKIM	GLINA ŻELAZISTA	DROBNOZIARNISTY PIASEK	JASNO BRUNATNA	ŚREDNI	LINIA ŻŁOBKOWANA	BRAK	
XI w.	BRZEZIE POW. OPATÓW SKARB	NACZYNNIA Z CYLINDRYCZNAJ SZYJA	CAŁKOWICIE OBTACZANE NA KOLE GARNCARSKIM	GLINA ŻELAZISTA	?	CIEMNOSZARA		LINIA FALISTA NAKŁYWANE TRÓJKĄTY	BRAK	
VII-VIII w.	ZŁOTA POW. SANDOMIERZ OSADA (GRODZIŃSKO I)	NACZYNNIE JAZOWATE	OBTACZANE GÓRĄ NA KOLE GARNCARSKIM	GLINA ŻELAZISTA formazycaac zwaght /	DROBNOZIARNISTY PIASEK	szara	szary	LINIA ŻŁOBKOWANA	BRAK	
		NACZYNNIE DWUSTOJKOWE	OBTACZANE CAŁKOWICIE GÓRĄ SILNIEJ	GLINA ŻELAZISTA	DROBNOZIARNISTY PIASEK	szara	szary	LINIA ŻŁOBKOWANA LINIA FALISTA	BRAK	
		NACZYNNIA ŁAGODNIE BRU- NATE O RZĘCHYŁONYCH WYLE- WACH - ŚCIANKI ŚREDNIOGRUBE	OBTACZANE GÓRĄ NA KOLE GARNCARSKIM	GLINA ŻELAZISTA	PIASEK ŚREDNI TEUCZEŃ	szarobruna - szara	szary	LINIA FALISTA LINIA ŻŁOBKOWANA NAKŁYWANA	BRAK	
VII-VIII w.	ZŁOTA POW. SANDOMIERZ OSADA (GRODZIŃSKO II)	NACZYNNIA JAZOWATE OŁA- GODNIE OZARYKONIEJE KOLEGÓRÓD	BEZCIEŃ LEKOD	GLINA ŻELAZISTA	PIASEK GŁĘBOKO RYTE	szarobruna	szary	BRAK	Uwaga: od tej chwili, do czasu wyjazdu do podziemia, próba została laboratoryjnie	



Ryc. 4. Sandomierz — Wzgórze Świętojakubskie. Znaki garncarskie.



Ryc. 5. Wczesnośredniowieczna ceramika z Sandomierszczyzny. Wątki zdobnicze.

## ANALOGIE

Sprawa odnalezienia i właściwego nawiązania analogii jest jedną z trudniejszych przy opracowywaniu ceramiki. Poprawność wyników wymaga w zasadzie spełnienia jednocześnie trzech warunków: 1) uchwycenia zbieżności przejawiających się w większej liczbie egzemplarzy; 2) porównywania ze sobą grup ceramiki pochodzących z tych samych typów stanowisk (cmentarzyska z cmentarzyskami, osady z osadami); 3) ustalenia podobieństwa naczyń wyłącznie przez autopsję.

Materiały ceramiczne, w których można dopatrzeć się bliskich analogii do ceramiki z Sandomierszczyzny, układają się na terenie Polski dość zaskakująco. Wychodząc, zgodnie z przyjętym sposobem postępowania, od schyłku wczesnego średniowiecza, stwierdzamy np., że naczynia beczułkowate (tabl. I ryc. 3, 4, 11) tak charakterystyczne dla Sandomierza w XII i pierwszej połowie XIII w. nie mają swoich odpowiedników w pozostałym materiale ceramicznym z Sandomierszczyzny i w ogóle w Małopolsce. Nieoczekiwanie odnajdujemy naczynia tego typu na grodzisku w Łęczycy<sup>51</sup>, datowane tam podobnie jak w Sandomierzu. Zostały one określone jako naczynia miskowate<sup>52</sup>, co nie jest słuszne. Zachowane wylewy i krzywizny wynikające z ułamków brzuśców pozwalają nam sądzić, że są to naczynia beczułkowate, analogiczne do naczyń sandomierskich, często dość duże, mające do 30 cm średnicy. Procent tych naczyń jest w Łęczycy znacznie mniejszy w stosunku do reszty ceramiki niż w Sandomierzu, gdyż wynosi tylko 0,5% (w Sandomierzu ok. 5%).

Zbieżności w materiale ceramicznym sandomiersko-łęczyckim sięgają zresztą znacznie dalej niż podany przykład naczyń beczułkowatych. Na grodzisku w Łęczycy znaleziono również, podobnie jak w Sandomierzu, liczne fragmenty korczag<sup>53</sup> (naczyni importowanych z nadczarnomorskiego południa przez Ruś Kijowską na teren Polski, wskazujących ewentualne drogi wpływów).

Typy naczyń takich jak esowate garnki o rozbudowanych wylewach i wgiętych lub prostych szyjach, czy garnki z cylindryczną szyją powtarzają się w obu miejscowościach w licznych analogicznych egzem-

<sup>51</sup> L. Gabałówna, *Ceramika z XII i XIII wieku z grodziska łeczyckiego*. „*Studia Wczesnośredniowieczne*”, t. 3, 1955, tabl. 115, rys. 3, 5, 7.

<sup>52</sup> Por. L. Gabałówna, *Ceramika...*, o. c., s. 321, gdzie autorka wyraża wątpliwości, czy istotnie są one misami.

<sup>53</sup> L. Gabałówna, *Ceramika...*, o. c., s. 321, tabl. 116, 117 nie określa tych ułamków i uch jako ułamków korczag, lecz są nimi bez wątplenia.



plarzach<sup>54</sup>, bliższych na ogół Sandomierszczyźnie niż współczesne materiały z Małopolski<sup>55</sup>.

W Łęczycy istnieją również starsze nawiązania w zakresie form ceramicznych, o czym niżej będzie mowa szczegółowo.

Powracając do późnych materiałów z Sandomierszczyzny stwierdzamy bliskie nawiązania także w ceramice z Czermna nad Huczwą<sup>56</sup> (również częściowo w Sasiadce). Są to nawiązania nie tylko w zakresie form, lecz również w posługiwaniu się białymi glinami przy produkcji naczyń. W Sandomierzu produkcja ceramiki białej była szczególnie rozwinięta w XII i XIII w., w XI w. procent jej udziału jest zdecydowanie mniejszy.

Ceramika tzw. biała, występująca w wielu miejscowościach dawnego pogranicza polsko-ruskiego<sup>57</sup>, jest uważana za rezultat wpływów ruskich. Występuje ona również poza Małopolską, np. na Mazowszu (znaleziono ją np. na Bródnie Starym)<sup>58</sup>. Ceramika biała, zarówno w Czermnie jak i w Sandomierzu, odznacza się skąpą ornamentacją. W Sandomierzu często naczynia białe mają tylko po jednej dookólnej linii żłobkowanej w górnej części brzuśca i u nasady szyi, rzadko zdobienie składa się z pojedynczej linii falistej i ukośnych nakłuć. Poza tym biała ceramika sandomierska podlega prawom rozwojowym ceramiki sobie współczesnej, to znaczy naczynia XII—XIII-wieczne są cienkie, doskonale wypalone, naczynia wcześniejsze grubsze, z gliny bardziej tłustej, często zostawiającej biały ślad na ręce, a więc powleczone gliną na powierzchni, o krawędziach wylewów raczej pogrubionych przez zawinięcie niż rozbudowanych graniasto. Te ostatnie uwagi stanowią, być może, obserwację niepewną ze względu na słabszą znajomość zespołów XI-wiecznych i nie jest wykluczone, że oba rodzaje ceramiki są sobie współczesne. Natomiast należy podkreślić z całym naciskiem, że w zespołach starszych niż X w. nigdzie nie zaobserwowano występowania ceramiki białej. Możliwe, że brak ten spowodowany jest niedostateczną znajomością materiałów, lecz raczej należałoby przychylić się do zdania, że jest ona w Sandomierszczyźnie

<sup>54</sup> L. Gabałówna, *Ceramika...*, o. c., tabl. 106, 107, 112; na tabl. 112 szczególnie rys. 1, 3, 5, 7 oraz A. Nadolski, *Prace wykopaliskowe w Tumie pod Łęczycą w latach 1948—1949*, „*Studia Wczesnośredniowieczne*”, t. 1, 1952, tabl. 148 dolna oraz 152.

<sup>55</sup> Materiały ceramiczne datowane na XII—XIII w. z Krakowa i Wiślicy. Por. np. K. Radwański, *Wyniki badań archeologicznych prowadzonych na terenie wczesnośredniowiecznej osady „Okół” w Krakowie*, „*Biuletyn Krakowski*”, t. 1, 1959, s. 67—77, ryc. 2, 3, 4.

<sup>56</sup> A. Abramowicz, *Ceramika z Czermna nad Huczwą*, „*Archeologia Polski*”, t. 5, 1959, z. 1, ryc. 1, 3, 3a i następne.

<sup>57</sup> Z Gródka Nadbużnego pow. Hrubieszów, Przemysła.

<sup>58</sup> K. Musiałowicz, *Gród i osada podgrodowa w Bródnie Starym koło Warszawy*, „*Materiały Wczesnośredniowieczne*”, t. 4, 1956, s. 77.

późniejsza niż gdzie indziej w Małopolsce (np. w Mogile — chata 2/56 z drugiej połowy VII w.) i jest chyba rezultatem wpływów ruskich.

O wpływach wschodniosłowiańskich zdaje się świadczyć również ułamek naczyńia z zieloną polewą znaleziony w Złotej na cmentarzystku XI-wiecznym<sup>59</sup>. Specyficzna cecha jaką jest występowanie naczyń z gliny białej, wyróżniająca późną ceramikę sandomierską spośród innych regionów Polski i zbliżająca ją do ceramiki z Czeremna, stanowi drugą obok naczyń beczułkowatych jej właściwość regionalną.

Do interesujących, lecz odosobnionych znalezisk należą ułamki wylewów (dwa ze wzgórza Świętojakubskiego w Sandomierzu) zdobione od wewnątrz linią falistą. Ten szczegół zdobniczy znany jest z Lubelszczyzny<sup>60</sup> i Mazowsza<sup>61</sup> i chyba, wbrew niektórym poglądom, nie stanowi żadnej bliższej wskazówki chronologicznej<sup>62</sup>.

Rzucającą się w oczy cechą jest ponadto występowanie prawie wyłącznie den płaskich, rzadko lekko wklęsłych, gdy w tym czasie na innych ziemiach polskich dna wklęsłe występują często. Świadczy to o używaniu koła garncarskiego bez nakładki, a cienkościenność den dowodzi wysokiej techniki obtaczania. Ogromny procent den zaopatrzonych w znaki garncarskie świadczy o wysokim wyspecjalizowaniu produkcji.

Ogólnie rzecz biorąc ceramika sandomierska XII i XIII-wieczna w swoich zasadniczych typach stanowi kontynuację lokalnych form wcześniejszych X i XI-wiecznych. Podkreślone wyżej różnice w ceramice XII i XIII-wiecznej a XI-wiecznej nie przeczą pewnej płynności tych form, możliwości używania niektórych naczyń uznanych za XI-wieczne w XII wieku, lub przy mało precyzyjnych ustaleniach uważanie za XI-wieczne form X-wiecznych. Wykluczyć należy natomiast wcześniejsze niż w XII wieku nagminne używanie naczyń cienkościennych, doskonałych technicznie. Zresztą nawet przy pobieżnej znajo-

<sup>59</sup> Chronologia i pochodzenie naczyń polewanych nie są do końca wyjaśnione. W. Hensel, (*Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna*, Poznań 1952, s. 177) uważa, że naczynia polewane (np. ułamek naczyńia z Opola z XII w.) są importem ruskim. Nie jest wykluczone, że ceramika tego rodzaju docierała do Polski wcześniej, co zdaje się potwierdzać obserwacja W. Filipowiaka z Wolina, gdzie w warstwie z X w. znaleziono ceramikę polewaną i właśnie znalezisko ze Złotej. Raczej jednak nie jest ona wyrobem miejscowym, jak chcą niektórzy autorzy (J. Marciniak, *Cmentarzysko szkieletowe...*, o. c., s. 162, 163).

<sup>60</sup> Z osady w Dratowie i grodziska w Chodliku pow. Puławy. Por. A. Gardawski, *Wyniki wstępnych badań na grodzisku wczesnośredniowiecznym we wsi Chodlik pow. Puławy*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 20, 1954, z. 1, s. 87—89, ryc. na s. 88.

<sup>61</sup> Cztery ułamki znaleziono na Bródnie Starym (Warszawa). Por. K. Musianowicz, *Gród i osada...*, o. c., s. 77.

<sup>62</sup> W Sandomierzu ułamki tak zdobionych naczyń wystąpiły w warstwach XII—XIII-wiecznych, w Chodliku IX-wiecznych. Gród i osada przygodowa Bródno Stare datowane są na X—XI w. (na podstawie ceramiki). W. Hensel określa takie naczynia z Grali pow. Międzybóże (*Studia i Materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej*, t. 2, Poznań 1953, s. 139, ryc. 90, fig. 1), na fazę b, c.

mości materiałów ceramicznych z Sandomierszczyzny bardzo łatwe są do odróżnienia dwa naczynia o identycznej formie, lecz innej technologii, glinie i wypale, należące do dwóch różnych grup chronologicznych, z których jedna przypada bez wątplenia na XII i pierwszą połowę XIII wieku, druga najprawdopodobniej na X i XI wiek.

Naczynia z cylindryczną szyją i esowate garnki należące do starszej grupy mają liczne analogie w Polsce. Pierwsze wykazują bliższe nawiązania do naczyń występujących na Mazowszu<sup>63</sup> niż w Małopolsce.

Małopolskie znaleziska naczyń z cylindryczną szyją (Drożejowice pow. Pinczów, Pałowiec pow. Radom, Brzegi pow. Pinczów) odbiegają od naczyń z Garbowa, Brzezia i Sandomierza. Naczynie z Brzezia ma formę dość wyjątkową (co nie jest rzadkością u naczyń, w których chowano skarby), ale naczynia z Garbowa i z Sandomierza mają duże podobieństwo do naczyń mazowieckich, odpowiadając formom z Karwic pow. Opoczno, Sobanic pow. Płońsk, Brzozowa Nowego pow. Przasnysz, Zdun pow. Łowicz. Garnki esowate, takie jakie znamy z Samborca, Garbowa i Trójcy mają bliskie odpowiedniki w licznych naczyniach w Polsce w ogóle. Dla przykładu można wymienić naczynia z Gozdowa pow. Sierpc<sup>64</sup>, Maurzyc pod Łowiczem<sup>65</sup> i, być może, z Wrocieryża<sup>66</sup> pow. Jędrzejów (we Wrocieryżu analogia zdaje się być nieco dalsza).

Obie grupy naczyń są sobie współczesne. Ich datowanie pokrywa się w zespołach wyróżnionych na Sandomierszczyźnie. Naczynia analogiczne datowane są różnie, nie wybiegają na ogół poza X, XI wiek. Jeśli trzymać się tylko przykładowo podanych, rozrzuconych terytorialnie, analogicznych znalezisk, to stwierdzamy, że naczynie z Gozdowa jest datowane (tak jak starsza część A cmentarzyska) na XI wiek, naczynie z Maurzyc jest datowane skarbem — moment ukrycia skarbu ok. 980 r., naczynie z Wrocieryża ma szerokie ramy chronologiczne (950—1300, pochodzi raczej z X—XI w.).

Naczynia z cylindryczną szyją wyłaniają się z ogółu słowiańskich

<sup>63</sup> Wyczerpujące zestawienie tych naczyń dała K. Musianowicz w pracy: *Mazowieckie naczynia z cylindryczną szyją na tle słowiańskiego materiału porównawczego*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 28, 1951—1952, s. 345—370.

<sup>64</sup> K. Musianowicz, *Cmentarzysko i osada wczesnohistoryczna w Gozdowie pow. Sierpc*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 17, z. 4, 1950—1951, tabl. LXIV rys. 4 oraz s. 295, gdzie autorka powołuje się na analogię tego naczynia do naczynia z Samborca pow. Sandomierz, przytaczając jako dalszą analogię naczynie z kurhanów koło Orzeszkowa w powiecie łobeskim (datowane monetami na drugą połowę XI w.).

<sup>65</sup> M. Gozdowski, A. Kmietowicz, W. Kubicki, T. Lewicki, *Wczesnośredniowieczny skarb srebrny z Maurzyc pod Łowiczem, Wrocław—Kraków—Warszawa 1959*, s. 9, 10, ryc. 2 (naczynie dość prymitywne, lecz obtaczane na kole).

<sup>66</sup> A. Gardawski, *Wczesnośredniowieczna osada z okresu piastowskiego we Wrocieryżu pow. Jędrzejów*, „Sprawozdania PMA”, t. 3, 1950, z. 1—4, s. 167, ryc. 5.

materiałów ceramicznych około połowy w. X<sup>67</sup>. Wynika z tego, że oba typy naczyń używane były głównie w X i XI w. Zespoły ceramiczne wcześniejsze niż X w. nie zawierają tego typu naczyń, lecz zawierają naczynia jajowate i dwustożkowe. Zespoły te są jednak zapewne znacznie wcześniejsze niż X w. Nie jest więc wykluczone, że część naczyń esowatych i z cylindryczną szyją mogła być używana również w IX w. Do omówionej grupy naczyń esowatych należą również dwa nieduże naczynia grobowe ze Złotej i z Sandomierza, pozbawione bardzo bliskich analogii, szczególnie małe zapewne ze względu na charakter nekropoliczny.

Przechodząc do zespołów starszych pochodzących ze Złotej stwierdzamy w nich zarówno współzystencję kilku typów naczyń, jak i różnych technik. Niewątpliwie występują razem trzy typy naczyń: naczynia jajowate obtaczane wyłącznie górą (tabl. III ryc. 3), naczynia o brzuchu słabo wydętym z wylewem ukośnie wychylonym, obtaczane również tylko górą (tabl. III ryc. 5) oraz naczynia dwustożkowe, obtaczane całkowicie, lecz górą silniej (tabl. III ryc. 4, chata 203a). Fakt, że naczynie to zostało silniej obtoczone górą, pozwala uznać je za naczynie przejściowe między naczyniami wyłącznie górą obtaczanymi a naczyniami równo (choć słabo) obtaczanymi na całej powierzchni. Pozostaje kwestią otwartą czy naczynia całkowicie ręcznie lepione są im współczesne. Nie znaleziono ich w chacie 203a łącznie z naczyniami obtaczanymi. Znaleziono je w osadzie w kilku ułamkach w skupisku 263—266 w towarzystwie ułamka przydennego również ręcznie lepionego, ale zdobionego i bardziej zaawansowanego technicznie; możliwe, że było to naczynie górą obtaczane (tabl. III ryc. 2). Jednakże skupisko 262—266 nasuwa szereg wątpliwości i nie można wykluczyć możliwości przemieszania materiałowego oraz zawsze istniejącej możliwości występowania starszych materiałów w młodszych warstwach. Fakt, że naczynia te stanowią bardzo niewielki procent ogółu ceramiki zdaje się przeczyć poglądom, że były one prymitywną kuchenną ceramiką, współczesną bardziej zaawansowanym formom. Pewne światło mogłyby tu może rzucić materiały z kurhanów z warstwą ciałopalenia — zwłaszcza z Trzebiesławic. Niestety, kurhany te zostały zbadane pobieżnie i prawie nie opracowane<sup>68</sup>. Naczynia tego typu, ręcznie lepione na nieruchomej podstawie, o jednolitej jajowatej formie występują w licznych miejscowościach w Małopolsce i poza nią (Chodlik, Stradów, Żerniki Dolne, Łysa Góra-Łazy, Sandomierz-Góry Pieprzowe). Ogólnie przyjmuje się, że ceramika ta była używana

<sup>67</sup> K. Musianowicz, *Mazowieckie naczynia...*, o. c., s. 346.

<sup>68</sup> Por. przypis 40 i uwagi z nim związane. Ponadto z opisu S. Noska (*Ciałopalne mogiły...*, o. c., s. 333—334) wynika, że w kopcu 3 znaleziono zabytki neolityczne, wczesnośredniowieczne, średniowieczne i nowożytnie.

w VI—VIII w. Możliwe, że jej początki nieco wyprzedzają inne typy wczesnych naczyń. Znaleźiska naczyń analogicznych do pozostałych form z „Grodziska” w Złotej są stosunkowo liczne i mają już dość sporą literaturę.

Bliskie smukłemu naczyniu jajowatemu (tabl. III, ryc. 3) są formy z Chodlika<sup>69</sup>, (stanowisko 1A 16, cw. D z wału) i naczynie z Łęczycy<sup>70</sup> (Kępy przygrodowej). Między tymi naczyniami a naczyniami ściśle dwustożkowatymi istnieje szereg form pośrednich, występujących również w samej Złotej (naczynia z pola „Nad Wawrem” i z grodziska II, paleniska 757a — tabl. III). Z innych form analogicznych wymienić można naczynia z Szeligów pow. Płock<sup>71</sup> i Lipska pow. Zamość<sup>72</sup>. Natomiast zdecydowana forma dwustożkowa ze Złotej (tabl. III, ryc. 4) ma bliskie odpowiedniki w naczyniach z Chodlika<sup>73</sup> i Łysej Góry-Łazów<sup>74</sup>.

Ceramika z Chodlika (również naczynie ze stanowiska 1 (A16, cw. D) jest datowana przez A. Gardawskiego od końca VI do połowy VIII w. (formy najpóźniejsze typologicznie datuje ostroga z VIII w.). Naczynie z kępy przygrodowej w Łęczycy są datowane na VI w.<sup>75</sup>, a nawet koniec w. V. Szczególną uwagę zwraca fakt, że naczynia te były całkowicie ręcznie lepiące. Naczynie z Szeligów pow. Płock jest datowane na VII—VIII w.<sup>76</sup>, naczynie z Lipska pow. Zamość na VII—VIII w. za pomocą ostrogi z zaczepami haczykowatymi<sup>77</sup>. Naczynie dwustożkowe z Łysej Góry-Łazów jest datowane na VIII (IX?)<sup>78</sup> w., z Chodlika na w. IX<sup>79</sup>. Naczynie z Chodlika jest datowane zbyt późno — już samo zestawienie analogii podane przez M. Gajewską pozwoliłoby odnieść wzmiankowane naczynie do VIII w.

Do tej samej chronologicznie grupy naczyń należą formy nieco inne,

<sup>69</sup> Chodlik, stanowisko 1. A 16; cw. D (z wału). A. Gardawski, *Sprawozdanie z wykopalisk 1960 r. w Chodliku pow. Opole Lubelskie*, „Sprawozdanie Katedry Archeologii Polski UMCS” (powielone), s. 2.

<sup>70</sup> T. Poklewski, *Badania wykopaliskowe na kępie przy grodzisku łeczyckim*, „Studia Wczesnośredniowieczne”, t. 3, 1955, tabl. 90. A. Nadolski, A. Abramowicz, T. Poklewski, A. Kęsinowski, *Łeczyckie opactwo Panny Marii*, Łódź 1960, ryc. 89, nr 1, 3, 4, ryc. 90, nr 1, ryc. 91, nr 4, ryc. 93 nr 4—6.

<sup>71</sup> W. Szymański, *Ergebnisse der auf dem Burgberg Szeligi, kreis Plock, in dem Jahren 1952—1960 durchgeführten Forschungen*, „Archaeologia Polona”, t. 5, 1962, s. 79, ryc. 6.

<sup>72</sup> M. Drewko, *Wielki kurhan wczesnośredniowiecznego cmentarzyska we wsi Lipsko pow. Zamość*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 20, z. 3, 1954, s. 308, ryc. 1.

<sup>73</sup> M. Gajewska, *Grodzisko z IX w. w Chodliku pow. Puławy*, „Archeologia Polski”, t. 3, 1959, z. 2, s. 313, ryc. 1.

<sup>74</sup> E. i J. Gaśsowscy, *Łysa Góra we wczesnym średniowieczu*, „Polskie Badania Archeologiczne” (w druku).

<sup>75</sup> T. Poklewski, *Badania wykopaliskowe...*, o.c., s. 292.

<sup>76</sup> W. Szymański, *Ergebnisse...*, o.c., s. 7, 85.

<sup>77</sup> M. Drewko, *Wielki kurhan...*, o.c., s. 306—307.

<sup>78</sup> Na podstawie stratygrafii i pośrednich przesłanek, por. E. i J. Gaśsowscy, *Łysa Góra...*, o.c.

<sup>79</sup> M. Gajewska, *Grodzisko z IX w.*, o.c., s. 331, ryc. 28 (zestawienie analogii).

których najbardziej charakterystyczną cechą jest słaba wydętość brzuśca, profile wylewów dość uproszczone, często podobne jak u naczyń całkowicie ręcznie lepionych (tabl. III ryc. 7, 8) lub wychylone na zewnątrz o ściętych krawędziach brzegów (tabl. III ryc. 5, 10, 11). Naczynia te górami obtaczane na kole, często są pokryte niebanalną ornamentacją złożoną z nakłuc (niekiedy w kształcie niezamkniętych trójkątów (tabl. III ryc. 8), poza typową linią falistą i żłobkowaną. Zbliżone naczynia pochodzą z Kurdwanowa koło Krakowa, z Czerмна nad Huczwą, ze Stradowa, Żernik, Odrzyca i Chodlika. Naczynie z Kurdwanowa pow. Kraków jest datowane (pośrednio) ostrogą z zaczepami zagiętymi do wewnątrz na w. VII<sup>80</sup>. Ceramika tego typu ze Stradowa jest datowana na podstawie analogii na okres od w. VII do X<sup>81</sup>. Ułamek naczynia z Czerмна nad Huczwą jest niedatowany, gdyż znaleziono go najprawdopodobniej na wtórnym złożu, lecz może, jak sądzi A. Abramowicz<sup>82</sup>, jest reliktem starszej ceramiki wśród ogółu materiału bardziej zaawansowanego technicznie. Istotny jest fakt występowania tam również tego rodzaju ceramiki. W Chodliku wystąpiły bardzo zbliżone formy datowane przez A. Gardawskiego, wówczas (rok 1954) jeszcze zbyt późno, bo na koniec w. IX<sup>83</sup>. Obecnie można sądzić, że pochodzą one z czasów wcześniejszych. Z przeglądu wymienionych analogicznych form do ceramiki ze Złotej wynika, że datowanie ich zamyka się między VI a VIII w. i pokrywa się z datowaniem naczyń jajowatych całkowicie ręcznie lepionych.

Można więc sądzić z wszelkiem prawdopodobieństwem, że ceramika z grodziska w Złotej pochodzi również z tych czasów. Do wyjaśnienia pozostaje jeszcze kwestia niektórych form ceramicznych znajdujących w osadach późnorzymskich (Złota — Mierzanowice). Naczynia te często są określane mianem typu praskiego. Datowane są na terenie Czech i Moraw od IV i V do VI w. Gdzie indziej datowanie, geneza oraz stosunek do wczesnej ceramiki wczesnośredniowiecznej są sporne. Rozprzestrzenienie tej ceramiki rozciąga się na terenie prawie całej Słowiańszczyzny zachodniej i południowej.

Na terenie Sandomierszczyzny wystąpiły tego rodzaju formy na „Podgrodziu” w Złotej (?) i na osadzie późnorzymskiej w Mierzanowicach. Ogólnie można scharakteryzować je jako wczesnośredniowieczne w for-

<sup>80</sup> A. Krauss, *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych w Kurdwanowie koło Krakowa w latach 1954—1955*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 4, 1957, s. 96.

<sup>81</sup> E. Dąbrowska, J. Gromnicki, *Grodzisko wczesnośredniowieczne w miejscowości Stradow pow. Kazimierza Wielka*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 25, 1958, z. 4, s. 370, ryc. 3 i ryc. 9, 12, 15.

<sup>82</sup> A. Abramowicz, *Ceramika z Czerмна...*, o. c., s. 156, 183, ryc. 57.

<sup>83</sup> A. Gardawski, *Wyniki wstępnych badań na grodzisku wczesnośredniowiecznym we wsi Chodlik pow. Puławy*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 20, 1954, z. 1, s. 88.

mie, lecz w surowcu i sposobie wykonania bliskie naczyniom późnorzymskim. Trudno powiedzieć na ten temat coś ściślejszego, ze względu na sporadyczność występowania tego rodzaju ceramiki i wątpliwości odnoszących się zarówno do metod, jak i poprawności wydzielonych zespołów czy warstw, gdzie ceramika ta wystąpiła<sup>84</sup>. Nie jest wykluczone, że są to po prostu naczynia późnorzymskie. W ogóle wcześniejsze nawiązanie w ceramice i ewentualne przesłedzenie wyjściowych naczyń późnorzymskich wymaga osobnych studiów — głównie może właśnie nad formami późnorzymskimi (szczególnie ceramiką siwą). Jako przykład można przytoczyć zagadnienie naczyń dwustożkowych na południu Polski. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że w Polsce południowej powstały one z form późnorzymskich. Niektóre wcześniej datowane materiały wczesnośredniowieczne ze Śląska, np. z Klenicy pow. Zielona Góra, zawierają tę formę w postaci prawie czystej. Są to wazowate naczynia wczesnośredniowieczne, bardzo blisko nawiązujące do rzymskich, stanowiące formę przejściową do późniejszych naczyń dwustożkowych. Ceramika w Klenicy datowana jest od w. VI do VIII<sup>85</sup> (analogiczna do niej z grodziska w Gostyniu na VII i VIII w.)<sup>86</sup>. Jednak J. Poulik uważa oba zespoły za wcześniejsze i przesuwając ich chronologię aż do w. V<sup>87</sup>. Zestawienie późnorzymskich wazowatych naczyń dwustożkowych z terenu Polski daje Z. Hilczerówna<sup>88</sup> cytując również materiały z Mierzanowic i podając obszerną literaturę przedmiotu.

Wszystkie dotychczasowe próby przedstawienia chronologii i usystematyzowania wczesnych materiałów ceramicznych z Małopolski nie są zadowalające. Dotyczy to oczywiście również Sandomierszczyzny. Konieczne jest przeprowadzenie dalszych studiów poprzedzonych starannymi badaniami. Na Sandomierszczyźnie badania te w najbliższym czasie powinny objąć teren „Podgrodzia” w Złotej, kurhany z warstwą ciałopalenia w Winiarach i Trzebieszawicach oraz kilka nierozznaczonych jeszcze stanowisk w Wojciechowicach. Są to jedyne znane nam w tej chwili punkty, gdzie występują wczesne materiały ceramiczne w tym regionie.

<sup>84</sup> Por. krytyczne uwagi J. Machnika odnośnie materiałów złockich w: „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 3, 1957, s. 315.

<sup>85</sup> E. Petersen, *Der Burgwall von Kleinitz kr. Grunberg, „Altschlesien”*, t. 7, 1938, s. 73—75.

<sup>86</sup> K. Langenneim, *Ein wichtiger frühslawische Siedlungsfund vom „Schniceleberg” bei Gustau kr. Glogau, „Altschlesien”*, t. 7, 1938, z. 1, s. 89 i nn.

<sup>87</sup> Tenže, *Der Frühslawische Burgwall von Gustau, kr. Glogau, „Altschlesien”*, t. 8, 1939, s. 125.

<sup>88</sup> J. Poulik, *Staroslovanska Morava*, Praga 1948, s. 90; Z. Hilczerówna, *Z badań nad genezą...*, o. c., s. 318—330, ryc. 2.

## WNIOSKI

Z uwag wyżej przedstawionych można, jak sądzę, wysnuć kilka wniosków natury ogólniejszej.

Ceramika z Sandomierszczyzny pochodząca z (VI?) VII, VIII w. wykazuje bliskie związki z pozostałymi ziemiami późniejszej Małopolski i ze Śląskiem. Związki te sięgają zapewne okresu rzymskiego. Na obecnym etapie badań bardzo trudne do zaszeregowania typologicznego i określenia chronologicznego są formy przejściowe między okresem późnorzymskim a wczesnośredniowiecznym.

Natomiast ceramika z młodszych faz wczesnego średniowiecza stanowi zespół dość swoisty. Ceramika ta podlegająca silnej unifikacji, podobnie jak cała produkcja garncarska w Polsce w tym czasie, wykazuje zdecydowanie pewne cechy ściśle lokalne oraz inne, które pozwalają na łączenie jej z ceramiką mazowiecką i sieradzko-łęczycką, jak również z ceramiką pochodzącą z miejscowości leżących we wschodniopolskim pasie intensywnych wpływów ruskich.

Przesłanki lingwistyczne zdają się wskazywać wręcz na imigrację ludnościową z terenów leżących mniej więcej w obrębie dzisiejszej ziemi sieradzko-łęczyckiej<sup>89</sup>, co być może potwierdzi w przyszłości analiza materiałów archeologicznych, lecz co może być uchwytnie chyba dopiero w okresie wczesnopiastowskim (językoznawcy sugerują VII w.). Nie przesądzając sprawy ewentualnych imigracji, niejednokrotnie podkreślano w literaturze<sup>90</sup> znaczenie wpływów płynących z centralnej Polski, a ściślej z Mazowsza.

Materiały archeologiczne (naczynia z cylindryczną szyją, kabłączki skroniowe) wyznaczają drogi, a raczej strefy wpływów, idące z Mazowsza ku wschodowi. Wpływy ruskie idące w kierunku przeciwnym są sprawą dalszych badań. Na razie zdają się poświadczać je znaleziska archeologiczne dość późne (korczagi) jakkolwiek istniały z pewnością wpływy wcześniejsze (naczynia polewane). Reasumując najogólniej wnioski uzyskane na drodze analizy materiałów ceramicznych, należy podkreślić fakt jasno się rysującej odrębności lokalnej Sandomierszczyzny, wyróżniającej ją od najbliższych okolic, np. od Łysogór.

Na zakończenie można wyrazić chyba zdanie, że wydaje się celowe podejmowanie co jakiś czas prób usystematyzowania posiadanych materiałów oraz rewidowania wcześniej wyrażonych poglądów, o ile nowo uzyskane źródła przynoszą nowe dane. Praca ta, będąca pierwszą próbą podsumowania dotychczas uzyskanych danych o ceramice wczesnośredniowiecznej z Sandomierszczyzny, jest oczywiście tylko początkiem dyskusji.

<sup>89</sup> Por. przypis 7. W Sandomierzu występują również ciekawe nazwy, np. Wzgórze Świętojakubskie zwane jest też Mazurką.

<sup>90</sup> K. Musianowicz, *Mazowieckie naczynia...*, o. c., s. 349.



## REMARQUES SUR LA CHRONOLOGIE ET LA TYPOLOGIE DE LA CÉRAMIQUE DU HAUT MOYEN ÂGE DE LA RÉGION DE SANDOMIERZ EN POLOGNE

### RÉSUMÉ

L'auteur présente la chronologie et la typologie de la céramique du haut Moyen Âge de la région de Sandomierz, en Pologne. L'auteur entend par ce terme les terrains à sol le plus fertile et de qualité la plus haute, c'est-à-dire des tchernozioms reposant sur un sous-sol loessique. Cet espace se limite approximativement à deux districts: celui d'Opatów et celui de Sandomierz.

On connaît dans ce territoire environ 100 stations archéologiques du haut Moyen Âge (fig. 1) — du déclin du haut Moyen Âge dans la majorité des cas. Afin d'établir la typologie des vases et la succession chronologique de leur différentes formes, l'auteur a mis à profit la méthode des éliminations rétrospectives, qui consiste à confronter les ensembles plus récents d'une part, et plus anciens de l'autre, pour exclure ensuite les formes anciennes qui n'ont pas trouvé de continuation dans celles qui leur ont succédé. Après une analyse critique des vestiges céramiques, et après avoir examiné l'utilité des matériaux archéologiques qui les accompagnent en tant que moyens d'établir la chronologie de la céramique en question, l'auteur présente les résultats ainsi obtenus sur les planches I, III et III.

Voici la chronologie et la typologie des vases du haut Moyen Âge de la région de Sandomierz, établies par l'auteur.

Première moitié du XIII<sup>e</sup> siècle et le XIII<sup>e</sup> siècle.

1. Vases richement profilés, à col nettement rétréci par rapport au diamètre de la panse, et à panse renflée environ à trois quarts de la hauteur de la pièce. Embouchure profilée, souvent à rebord replié en dehors et pourvue d'une petite rainure intérieure destinée à fixer le couvercle (pl. I fig. 1, 9, 6, 7).

2. Vases à col cylindrique (pl. I fig. 2, 8, 12).

3. Vases en forme de baril (pl. I fig. 3, 4, 11).

4. Écuellenes.

Ces quatre groupes typologiques appartiennent au même et seul groupe technologique. Toutes les pièces qui en font partie sont à parois fines, à dégraissant à grain fin, et sont entièrement tournassés au tour de potier. Elles sont de couleur gris-brun ou blanches.

XI<sup>e</sup>—Xe siècle.

1. Groupe de vases plus anciens, profilés, à panse quelquefois plus renflée, quelquefois plus plate; embouchure parfois pourvue d'un rebord replié en dehors (pl. II fig. 1, 3, 4, 6, 7).

2. Groupe de vases plus anciens, à col cylindrique (pl. II fig. 2, 5, 8).

3. Groupe de vases à embouchure légèrement évasée à panse faiblement renflée (pl. II fig. 13).

Comparés avec les vases datant du XIII<sup>e</sup> siècle, ceux du XI<sup>e</sup> ont, en règle générale, des parois plus épaisses, présentent une silhouette plus trapue, un dégraissant à grain plus gros, sont moins fortement cuits et plus faiblement tournassés (au tour virant au ralenti).

La datation des vases présentés sur la fig. 2 n'est pas encore précisée; à ce que l'on puisse en juger cependant, ils se situent chronologiquement dans les limites du XI<sup>e</sup> siècle.

Les vases datant d'avant le Xe siècle, considérés du point de vue de leur forme, constituent nettement un ensemble à part; technologiquement, ils se rapprochent des formes plus récentes.

1. Vases faits à la main, à embouchure non profilées et à dégraissant à grain de grosseur moyenne (pl. III fig. 1).

2. Vases biconiques, entièrement tournassés au tour de potier, la partie inférieure plus faiblement (le tour virant au ralenti), la supérieure plus fortement (le tour virant plus vite) (pl. III fig. 4).

3. Vases de forme ovoïde, faits au tour; la partie supérieure est seule tournassée (pl. III fig. 3).

4. Vases peu profilés, à embouchure non profilée et à panse légèrement renflée. La partie supérieure est seule tournassée (pl. III fig. 5, 7, 8, 9, 10, 11).

Le tournassage exécuté au moyen d'un tour de potier virant au ralenti est un trait caractéristique pour ce groupe céramique. Les proportions des vases qui en font partie en sont un autre (les vases ovoïdes sont plus grands et plus sveltes que ceux du XI<sup>e</sup> siècle, et les formes biconiques présentent une embouchure dont le diamètre égale la hauteur du vase). De plus, ce groupe se caractérise par un dégraissant à grain moyen ou gros.

Parmi la céramique datant d'avant le Xe siècle (par exemple celle du site du haut Moyen Âge de Złota près Sandomierz) on peut distinguer plusieurs ensembles céramiques, les uns typologiquement plus récents, les autres plus anciens à ce point de vue. La planche III en présente des exemples.

En fait de formes céramiques, les ensembles de la région de Sandomierz qui datent du XII<sup>e</sup> et de la première moitié du XIII<sup>e</sup> siècle, présentent une composition de formes séparées, rapprochée de celle des ensembles céramiques provenant des sites localisés dans l'ancienne zone frontière séparant le territoire de la Pologne de celui de la région de l'ensemble de *castra* de Czerwień dit „Grody Czerwieńskie” (Czermno—Sąsiadka); la même similitude dans le rapport entre différentes formes céramiques se fait observer dans les ensembles plus récentes de Mazovie et de Łęczyca.

Quant aux matériaux céramiques du XI<sup>e</sup> siècle, ils trouvent leur analogies dans nombre de stations disséminées dans tout le territoire de la Pologne (vases à col cylindrique: Karwice, district d'Opoczno, Sobanice, district de Płońsk, Brzozów Nowy, district de Przasnysz, et Zduny, district de Łowicz; vases profilés: Gozdowo, district de Sierpc, Maurzyce près Łowicz, Wrocierz, district de Jędrzejów).

Les plus anciens matériaux céramiques que l'on connaisse dans la région de Sandomierz (ceux de Złota) trouvent leur analogies dans ceux des stations suivantes: Chodlik, Łęczyca (butte contiguë au castrum), Szeligi district de Plock, Lipsko, district de Zamość, Kurdwanowo près Cracovie et Stradów.

Les observations relevées par l'auteur permettent de constater ce qui suit:

Dans la région de Sandomierz, la céramique du VII<sup>e</sup>—IX<sup>e</sup> siècle accuse de proches affinités avec celle des territoires où, avec le temps, se sont étendues la Petite-Pologne et la Silésie. Génétiquement, ces liaisons remontent probablement jusqu'à la période romaine avancée. La céramique qui date des phases plus avancées du haut Moyen Âge est, en revanche, liée assez étroitement à la céramique de la Mazovie et de la région de Sieradz et de Łęczyca.